Pojedyńczy numer 15 groszy. Nakład 26300 egzemplarzy. Dzisiejszy numer obejmuje 12 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „ORĘDOWNIKA MIEJSKIEGO“ wynosi kwartalnie 6.00 zł, na pocztach, przez listowego w dom 7.08 zł. — Miesięcznie 2.00 zł, przez listowego w dom 2.36 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.

Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki.

Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań.

Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326.

Numer 80. BYDGOSZCZ, wtorek, dnia 7 kwietnia 1925 roku. Rok XIX.

Socjaliści ponieśli klęskę na całej linji.

Przed tygodniem socjaliści z wielkim hałasem zapoczątkowali strajk robotników rolnych. W b. dzielnicy pruskiej miał to być **strajk generalny.** Socjalistom chodziło o to, aby pokazać swoją **siłę,** a przy tem upiec pieczonkę partyjną i pociągnąć masy robotnicze wiejskie pod czerwony sztandar.

Socjaliści uchwycili się jak pijany płota orzeczenia najwyższej komisji rozjemczej w sprawie sporu o płace robotników rolnych. W tej komisji zasiada ich „towarzysz“ min. P. i O. S., p. Sokal, który przyszedł widocznie do wniosku, że ze względu na obecne położenie rolnictwa i w interesie robotników samych, aby ich nie pozbawiać warsztatów pracy, żądania związków klasowych (socjalistycznych) nie mogą być uwzględnione. Nic to nie pomogło, bo socjaliści uwzięli się, żeby wodę zamącić i w niej ryb nałowić. Że to wpłynąćby mogło na opóźnienie siewów i ewentualnie wpłynąć niekorzystnie na urodzaj, o to ich głowa nie boli.

Wywołali więc strajk, ale na szczęście nie znaleźli posłuchu. **Spotkał ich zawód na całej linji,** bo do strajku powszechnego w b. dzielnicy pruskiej — według zapowiedzi — wcale nie przyszło. Były tylko słabe odruchy w powiatach szubińskim (Łabiszyn), inowrocławskim, gniewskim, tczewskim, starogardzkim i kartuskim. Obecnie strajk **prawie wszędzie ustał.**

Socjaliści nie chcą się przyznać do klęski i nadrabiają miną. Nie cofają się nawet przed **kłamstwem,** aby klęskę zatuszować. Wynika to z następującego doniesienia warszawskiego (socjalistycznego) „Robotnika“:

„W powiecie wąbrzeskim strajk obejmuje 85 % folwarków; w inowrocławskim — 60 % folw.; w brodnickim strajkują wszystkie folwarki z wyjątkiem 12 małych; w chełmińskim prawie wszystkie folwarki; w lubawskiem 60 % folw.; w świeckim — 50 % folw.; w kartuzkim na 25 folw. strajkują 22 większe.

Na tym terenie strajk chwilowo osłabł tylko w powiatach gniewskim i toruńskim, ale od **poniedziałku** sytuacja ma być naprawiona.

Z b. Kongresówki wiadomości o **przygotowaniu strajku powszechnego** są bardzo pomyślne. Strajk robotników dniówkowych rozwija się; strajk powszechny w powiatach, które go już ogłosiły, również trwa w całej pełni.“

Stwierdziliśmy, że podane powyżej liczby są przesadzone lub wręcz **nieprawdziwe.** Strajk dogorywa zupełnie. Na Kujawach np., gdzie strajk rzekomo obejmuje 60 proc. folwarków, ludzie powrócili do pracy, podobnie jest w innych powiatach.

Z **Łabiszyna,** gdzie grasują związki powszechne, donoszą nam, że dziś wszyscy robotnicy powrócili do pracy.

Podobne doniesienia mamy z innych stron. Nic więc nie pomoże socjalistom, że na dziś zapowiedzieli wzmożoną agitację strajkową. **Klęska jest zbyt widoczna i tego faktu** zatrzeć nie zdołaja.

Sowiety grożą.

Nota Cziczerina w sprawie zamordowania Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Podpisana przez Cziczerina nota doręczona posłowi polskiemu Kętrzyńskiemu, zawiera ostry protest przeciwko zamordowaniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza w obecności przedstawicieli władz polskich przez osobę pozostającą w polskiej służbie państwowej.

Wyrażając przeświadczenie, że Rząd polski ukarze winnych odpowiednio do ciężaru zbrodni, Rząd sowiecki zawiadamia Rząd polski, że niewykonanie przez niego zobowiązań co do wymiany personalnej pozostawia Rządowi sowieckiemu zupełną swobodę postępowania w granicach obowiązujących w S. S. S. R. praw w stosunku do upatrzonych do wymiany Polaków.

Co uczynią sowiety z zakładnikami polskimi?

„The Times“ wyraża przekonanie, iż nie zważając na zabicie Bagińskiego i Wieczorkiewicza, rząd sowiecki wyda zakładników polskich, chcąc wyzyskać to, jako szlachetny gest dla swej propagandy zagranicznej.

„The Morning Post“ wyraża natomiast obawę, że sowiety przez zemstę zamordują polskich więźniów.

Odpowiedź Rządu polskiego na bezczelną notę sowietów.

Konsul w Mińsku Karczewski postąpił według obowiązujących ustaw udzielając w konsulacie schronienia ks. Ussasowi.

Warszawa, 4. 4. (Pat.) W dniu 1-go b. m. poselstwo polskie w Moskwie otrzymało notę, w której komisarjat ludowy spraw zagranicznych stwierdza, iż konsul Rzplitej Polskiej w Mińsku p. Karczewski rzekomo nie legalnie ukrywał w konsulacie od dnia 31 marca do 1-go kwietnia ks. Ussasa, na skutek czego rząd sowiecki cofa p. Karczewskiemu exequatur. 3-go kwietnia poselstwo odpowiedziało notą następującą:

W odpowiedzi na notę komisarjatu ludowego spraw zagranicznych z dnia 1-go kwietnia Nr. 139 poselstwo polskie ma zaszczyt oświadczyć co następuje: Zarzuty, zgłoszone w powyższej nocie przeciwko osobie p. Karczewskiego, sekretarza poselstwa i kierownika konsulatu generalnego Rzplitej Polskiej w Mińsku nie mogą być przez poselstwo uznane za uzasadnienie cofnięcia p. Karczewskiemu exequatur. Poselstwo polskie zmuszone jest z całym naciskiem zaznaczyć, że nota komisarjatu ludowego przedstawia przebieg wypadków w sposób niezgodny z istotnym stanem rzeczy. W szczególności zarzucanie p. Karczewskiemu przekroczenia jego prerogatyw dyplomatycznych, polegającego na rzekomem udzieleniu przezeń w lokalu konsulatu generalnego przytułku przestępcy kryminalnemu nie odpowiada rzeczywistości, o ile się zważy, że p. Karczewski przyjął do lokalu konsulatu urzędnika polskiego, posiadającego paszport dyplomatyczny, zaopatrzony w wizę dyplomatyczną komisarjatu ludowego spraw zagranicznych. Zważywszy powyższe, poselstwo polskie zakłada niniejszem stanowczy protest przeciwko treści i formie, powołanej noty komisarjatu ludowego spraw zagranicznych oraz cofnięciu p. Karczewskiemu exequatur pod nielicującym z przyjętymi powszechnie zwyczajami międzynarodowemi, pozorem motywów niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy.

Widmo przesilenia gabinetowego w Francji.

Wyniknie ono z powodu trudności finansowych. — Sprzeczności między premjerem a ministrem skarbu.

Paryż, 5. 4. (Pat.) Dzienniki zaznaczają, że w łonie lewicy demokratycznej ujawniły się dwie tendencje, jedna przeciwko kompromisowi w sprawie Watykanu, druga przeciwko daninie od kapitałów. „Matin“ stwierdza, że radykalni agrarjusze izby są również stanowczo przeciwni daninie. „Journal“ pisze: Wszyscy senatorowie mieli wczoraj wrażenie, że **kryzys ministerjalny został zasadniczo** rozpoczęty i że powinien być niezwłocznie rozwiązany. Według „Echo de Paris“, Herriot miał dać do zrozumienia, że teksty oświadczeń, złożonych przez ministra de Monzie prasie, nie były zadecydowane na radzie ministrów. Dziennik wyciąga z tego wniosek, że pomiędzy teza Herriota oraz tezą ministra de Monzie istnieje sprzeczność, która mogłaby wybuchnąć we środę z okazji omawiania spraw Watykanu i daniny.

Herriot broni polityki rządu.

Co zrobił rząd p. Herriota dla finansów Francji.

Paryż, 5. 4. (Pat.) Przemawiając w Fontainebleau, Herriot bronił rządu przed zarzutami stworzenia obecnych trudności finansowych i podkreślił, iż rząd położy kres praktyce budżetów specjalnych, mających pokrycie w odszkodowaniach or z uzyskał realizację spłat niemieckich. Z kolei premjer przypomniał zasługi rządu, położone w sprawie wprowadzenia naczelnych zasad równowagi i jedności budżetu oraz protestował przeciwko zarzutowi, że rząd nie uregulował sprawy długów zewnętrznych w Londynie, równolegle z zagadnieniem odszkodowań, przypominając, że rządy poprzednie dopuściły

łączność obu tych zagadnień. Dla przywrócenia krajowi całej swobody w polityce zewnętrznej i wewnętrznej należy uratować państwo drogą wielkich wysiłków wszystkich dobrych obywateli, dla których ojczyzna stoi ponad stronnictwami i rozwiązać zagadnienia energicznem natężeniem woli. Francja nie może się odwoływać do zarządzeń powierzchownych, do których uciekały się niektóre inne państwa, gdyż stawia pojęcie uczciwości finansowej narówni z pojęciem honoru. Projekty rządowe, odpowiadające charakterowi Francji, wymagają od ogółu obywateli płatników zgody na wysiłki, które służyć będą jednakowo interesom jednostki, jak i ogólnym interesom Francji. Zwracam się do wszystkich dobrych Francuzów — mówił Herriot — którzy rozumieją, że jednocześnie ich interesem, jak i obowiązkiem jest rewaloryzacja pieniądza narodowego i umorzenie długów, aby zgodzili się na te wysiłki. Każdy z nas musi przyjąć na siebie część brzmienia, którem dla wspólnego zbawienia obarczyła się Francja, aby mogła ona szybko wejść z powrotem na drogę, wiodącą ją ku jej przeznaczeniu.

Millerand wraca do polityki.

Paryż, 5. 4. (PAT). W wyborach do senatu w okręgu Sekwany wybrany został Millerand, uzyskując 520 głosów. Dla uzyskania absolutnej większości niezbędne było 508 głosów. Inni kandydaci uzyskali: przedstawiciel radykałów Autrand 175 głosów, przedstawiciel socjalistów zjednoczonych Osmin 158 głosów, komunista (msocialiste communiste) Bachelet 86 głosów i komunista — zwolennik kierunku moskiewskiego (moscoutaire) Cameliant 71 głosów.

Flota sowiecka na morzu niemieckiem.

Z Kilonji donoszą, że flota sowiecka składająca się z 28 jednostek bojowych zamierza w maju zwiedzić porty morza niemieckiego. Podróż ma cele ćwiczebne oraz posłuży zarazem do nawiązania stosunków z flotą niemiecką. Okręty zwiedzą też port kiloński.

Walka przeciwko Trockiemu.

Moskwa, 5. 4. (Pat) Rosta donosi, że na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej złożył Bucharin sprawozdanie o stosunkach w rosyjskiej partji komunistycznej. Bucharin podkreślił, że partja walczy nie przeciwko sobie samej, lecz przeciwko zasadom polityki Trockiego.

Jak Pomorzanin wygrał wojnę z Niemcami...

Charles Schwab, dyrektor Bethleem Steel Co., największej w świecie fabryki amunicji, był Polakiem i pochodził z Kaszub.

Dlaczego Poznańskie i Pomorze nie są pustynią?

Przegrana niemiecka w wielkiej wojnie światowej dla świadomych i wtajemniczonych w zasady strategji była już wiadomo po bitwie nad Marną w 1914 r. Ludendorff i podobni „genjusze" łudzili się jeszcze do jesieni 1918 r.

Podobnie łudzą się dziś te koła, które wierzą w klęskę Polski ze strony Niemiec.

Pochód niemiecki w kraje polskie załamał się już w 16. wieku z chwilą wystąpienia Niemców z Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Wprawdzie uczeni niemieccy i cała opinja niemiecka chlubi się Reformacją jako największem dziełem genjuszu germańskiego a Lutrem jako jednym z największych synów Germanji, choć wątpliwe jest, a raczej niemal pewne, że Luther nie był Germaninem. Kościół Rzymski do Reformacji w polityce międzynarodowej odgrywał rolę dzisiejszej Ligi Narodów, a raczej większą. To też póki Niemcy należeli do Kościoła Rzymskiego, odgrywali w nim wybitną rolę i pod płaszczykiem szerzenia wiary nadużywali potęgi kościoła do walki z narodami słowiańskimi. Pierwszy polski historyczny książę Mieszko walczył w szeregach Kościoła a właściwie niemieckich przeciw połabskim ludom słowiańskim. To też mniej nas może dziwić, że Francuzi i Anglicy dali się nadużyć przez Niemców do wielkiej krucjaty przeciw słowiańskim ludom, a za czasów krzyżackich nawet przeciw Polakom.

Reformacja położyła kres niemieckim wpływom w Kościele. Jak dziś bolszewicy i Republika Niemiecka pozostają poza Ligą Narodów i nie biorą udziału w Konferencjach Ambasadorów, podobnie na uboczu zostały Niemcy po Reformacji.

Odtąd na ziemi polskiej ustalił się pogląd, że Niemiec a protestant to jedno. Narody katolickie zaczęły teraz nabierać zainteresowania dla narodu na wschód od Niemiec mieszkającego, który zachował nadal łączność ze starą Ligą Narodów, Kościołem rzymskim. Zachód nie daje Niemcom pomocy do walki z Polakami, a ten pozornie międzynarodowy Kościół rzymski zaczyna się z polska unaradawiać. Od Reformacji utrzymaliśmy etnograficzną linję z Niemcami, to znaczy, że język polski rozbrzmiewa na granicy Niemiec tam, gdzie rozbrzmiewał przed 400 laty.

Politycznie wprawdzie Niemcy zwyciężali nas nadal i do 1920 r. panowali nad nami.

Nie mniej Reformację przyrównać można do Marny z 1914 r., a wyjście Niemców z Pomorza i G. Śląska do przegranej w jesieni 1918 r. Nasza ofenzywa idzie jednak nadal.

Najlepszym dowodem zakończenia germanizacji ziem słowiańskich jest fakt, że Niemcy nie zdołali skolonizować przez 150 lat Pomorza i Poznańskiego. Bismark urządził „rugi" 40 000 Polaków do Królestwa. Od 1850 r. do 1914 r. około 800 000 Polaków wyemigrowało z Pomorza i Poznańskiego za ocean oraz nad granicę francusko-niemiecką. Niemcy jednak nie zapełnili tych luk. Zachodnie gubernje Królestwa wskazywały na km. kw. przeszło 100 mieszkańców, w Poznańskiem natomiast było 75, na Pomorzu i w Prusiech Wschodnich jeszcze mniej. Powiat obornicki miał gęstość zaludnienia jak powiaty nad Bugiem. Słowem, gdyby Niemcy dłużej siedzieli w Poznańskiem i na Pomorzu, byłyby się owe ziemie **wyludniały coraz bardziej jak Irlandja** pod wpływem polityki angielsk., byłyby z czasem pustynią raczej, nigdy jednak nie stałyby się niemieckiemi, jakiemi są od dawna już ongiś słowiańskie grody Hamburg, Magdeburg, Berlin, Szczecin i Wrocław.

Naturalnym terenem kolonizacyjnym są dla Polski Prusy Wschodnie i Pomorze szczecińskie. Prawdopodobnie naród polski nie spolszczy Berlina, ale Wrocław i Szczecin napewno.

Później skieruje się ekspansja narodowa w innym kierunku. Prawdopodobnie będziemy **ośrodkiem jakiegoś nowego Imperjum,** jak dziś Anglja. Gdyby Polska zadowoliła się rolą Bawarji w obrębie Rzeszy niemieckiej, mogli byliśmy się pogodzić z caratem a nawet jeszcze dziś z bolszewikami, stworzyć na wzór Niemiec Słowiańskie Państwo Zjednoczone, posunąć granice tego państwa po Ren, zająć Indje i od razu stworzyć państwo, wobec którego Imperjum Brytyjskie byłoby karłem.

Naród polski wierzy jednak w **lepsze przeznaczenie,** w misją szlachetniejszą. Stwarzając ongiś **Unję Polski i Litwy,** daliśmy światu niedościgniony ideał w polityce. — „Polnische Wirtschaft" było tylko hasłem agitacyjnem dla niemądrych, najgłębsi natomiast myśliciele niemieccy jak Stein, reformator Prus, dla misji politycznej Polski, dla państwowotwórczych zdolności narodu polskiego, mieli zawsze wielkie uznanie.

Fryderyk t. zw. Wielki i Bismark drżeli przed nami, wierzyli w przebudzenie naszych zdolności, a jeśli mimo to nas dusili, na ruinach państwa naszego budowali swą potęgę, to czynili to jak rozpustnica, która dla **jednej** przemijającej chwili użycia odrywa męża od żony i ojca od dzieci, świadomą będąc zła, które czyni.

Najlepszym dowodem przebudzenia się narodu polskiego i przyszłej jego wspaniałej potęgi jest **stanowisko Żydów.** Żyli oni wespół z nami, przez tyle wieków, stanowią największe skupienie w Polsce, a przecież nie dali nam poety, jak Niemcom Heinego, inżyniera jak Niemcom Dr. Arnsteina, konstruktora Zeppelina, który dziś jako „Los Angelos" buja w Ameryce, uczonych wielkich jak Einstein, Ehrlich itd.

Ale właśnie w ostatnim czasie zjawili się pierwsi i to bardzo wybitni poeci Żydzi z pochodzenia, piszący tak wspaniale po polsku, jak Heine pisał po niemiecku, Tuwim i Słonimski. Żydem był Klaczko, głó ny na całą Europę publicysta polski. Do polskości przyznają się już liczni uczeni żydowskiego pochodzenia. W miarę, jak naród polski w myśl hasła „Swój do swego" opanuje handel i przemysł i Polacy zajmą takie stanowiska jak Carnegie i Rockefeller, kilka miljonów Żydów stanie się agentami polskości. Jak Konrad Korzeniewski stał się najgłośniejszym pisarzem angielskim, był ostatnim poetą a ks. Sarbiewski był ostatnim poetą łacińskim, tak najpierw Żydzi, a potem Amerykanie zaczną pisać w języku polskim, jako jednym z najpowszechniejszych w świecie.

Nie są to fantazje dzikie. Przecież nietylko u Kruppa i w stoczniach niemieckich pracowali Polacy . Właścicielem większej części akcji i kierownikiem największej stalowni świata był zmarły przed rokiem Charles Schwab, Kaszuba rodem. Niemcy łudzili się, że to ich rodak i z wybuchem wojny w 1914 r. liczyli, że on nie da amunicji Anglji i Francji. A właśnie Schwab, jako Polak z pochodzenia sam wyjechał do Francji i Anglji, przedstawił rządom zdolność wytwórczą swych fabryk i zamienił ją na największą fabrykę amunicji świata. Tem samem Amerykanin-Polak, którego rodzice z Kaszub uszli przed Niemcami do Ameryki, rozstrzygnął o losach Anglji.

Jeśli Pomorze takich wydało ludzi, śmiać się możemy z niemieckich pogróżek, jak atleta z pogróżek paralityka

A. P. B.

Z KRAJU.

Wielka rewja wojsk pod Worszawą.

Święto 3-go Maja obchodzone będzie w tym roku w stolicy bardzo uroczyście. Pod Warszawą bedzie urządzona wspaniała rewja wojsk z udziałem kilku korpusów. Na uroczystość przybędzie gen. Nollet i podobno prezydent Francji.

Pogrzeb Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

W piątek odbył się pogrzeb na miejscowym cmentarzu w Stołbcach Wieczorkiewicza i Bagińskiego, tylko z udziałem przybyłych wdów obu przestępców i przedstawicieli władzy. Wszelki dostęp niepożądanych czynników został zamknięty.

Muraszko przewieziony do Wilna.

Starszy przodownik Muraszko został z Stolbc przewieziony do Wilna i osadzony w więzieniu na Łubiszkach gdzie pozostaje do dyspozycji prokuratora.

Smutna wiadomość z Zamościa.

Z Zamościa donoszą o pewnej smutnej sprawie, ktora nie powinna była mieć miejsca. Mianowicie w teatrze przerobionym z b. kościoła franciszkańskiego, staraniem tamtejszego sejmiku powiatowego odegrana została pierwsza sztuka w żargonie p. t.: „Młodzieniec wiejski". Fakt ten wywołał wielkie oburzenie wśród polskich sfer Zamościa.

Rabunek w Banku Polskim w Białymstoku.

W Banku Polskim w Białymstoku podczas wypłacania pieniędzy kasjerowi sądu okręgowego skradziono paczkę z zawartością 17 000 złotych.

Tajemnicze morderstwo w Łodzi.

Wielkie wrażenie wywarła tajemnicza tragedja rodzinna, domu por. Witkowskiego w Łodzi, którego znaleziono nieżywego wraz z żoną we własnem mieszkaniu. Przypuszczają, że Witkowski zastrzelił swoją żonę oraz siebie. Współżycie rodzinne wyżej wymienionego człowieka, dość zamożnego, było idealne, nasuwają się jednak inne przyczyny, które czas wyświetli.

Wiersz Kościuszkowski.

(W rocznicę Racławic 4. IV. 1794.)

Znaną i czczoną była w Krakowie postać Ojca Wacława (Edwarda Nowakowskiego). Dziwny majestat wiał od tego kapłana. Wysokiego wzrostu z długą siwą brodą, z nosem orlim, wzniosłem czołem, wyglądał jak jaki hetman czy regimentarz, przebrany za mnicha. Wśród tłumów miał opinję „świętego", to też kiedy szedł przez ulice, każdy uchylał przed nim czoła, a dzieci ze wszech stron biegły całować mu ręce . . .

O. Wacław nieodrazu uczuł powołanie kapłańskie. Za młodu rwał się do nauki, miał zamiłowanie do starych szpargałów, to też przyciągnął go do siebie Konstanty Świdziński, zbieracz wspaniałej bibljoteki i bezcennego archiwum. Kiedy tu słynny bibljofil zapisał swe zbiory margrabiemu Aleksandrowi Wielopolskiemu, gorąco go prosił w swych listach, aby Nowakowskiego zatrzymał jako bibljotekarza. Znaną jest główna sprawa tych zbiorów, która stała się główną przyczyną niepomyślności margrabiego. Pokazała się w niej cała jego nędza moralna. Teroryzowany przez niego Nowakowski, musiał porzucić urząd bibljotekarza. W kilka lat później brał czynny i wybitny udział w wypadkach 1861—1863 r. Dopiero w rok po zupełnym upadku powstania postanowił poświęcić się służbie Bożej i wstąpił do zakonu ojców Kapucynów.

Ale zamiłowanie młodości nie opuściło go. Wciąż szperał w starych papierach i rękopisach. Wydał liczne przyczynki do czasów rozbiorowych i do historji kościoła polskiego. Najwięcej pracował nad dziejami powstania Kościuszkowskiego i nad historją cudownych obrazów N. M. Panny.

Z pozostałych po nim zbiorów znajduje się w Bibljotece Jagiellońskiej rękopis z końca w. XVIII t. zw. **Silva rerum.** W rękopisie tym znalazłem kilka wierszy kościuszkowskich, a między innemi ogłoszoną w kilku zbiorach pieśni narodowych (śpiewnikach) „Pieśń z powstania Kościuszki". Wydawcy nie wiedzieli, że jest to tylko ułamek trzyzwrotkowy z utworu, który już w pierwszej redakcji liczył sześć zwrotek, a później „poprawiony" i rozszerzony, w trzecim miesiącu powstania urósł do zwrotek czternastu. W takiej ostatecznej formie przechował się w rękopisie O. Wacława.

W rekopisie tym nosi tytuł: „Pieśń żołnierska (poprawiona)", a brzmi w całości jak następuje:

Do broni, bracia, do broni!
Dzień sławy dla nas przychodzi
Podnieś oręż w dzielnej dłoni
Lepsza od ojców swych młodzi.

Do broni, stawcie się w roty
Liczne kraju wojowniki,
I pełni mężnej ochoty,
Zbrójcie się w kosy i piki.

A dopókiż to Moskale
Dręczyć nas będą bezkarnie?
Dopóki będą zuchwale
Kraść nasze domy, śpiżarnie?!
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

Zdradą nas podeszli, zdradą,
Niezdolni pokonać męstwem,
A teraz kajdany kładą,
Jakby nas zmogli zwycięstwem.
Do broni, stawcie się w roty i t. d

Na płacz ojców nieużyci
Dzieci nasze mordowali,
A nędzy naszej niesyci
Nareszcie kraj rozszarpali.
Do broni, stawcie się w roty i t. d

Ej! bracia, przecieśmy męże
I nie bez serca Polacy,
Weźmy-no do rąk oręże,
Wnet pierzchną z Moskwą Prusacy.
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

Śmiałość chwalebna, młodzieńce,
Plamę z nas gnuśności zmaże,
Świadczą: Dubienka, Zieleńce, *)
Co męstwo polskie dokaże.
Do broni, stawcie się w roty i t

Żelazem wolne narody
Korzy zuchwałość sąsiada,
Żelazo wróci swobody
I drogą wolność nam nada.
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

Wnet trwożny o swe korony
Ten, co nas napełniał strachem,
Klęknie tyran przelękniony
Przed wolnej broni zamachem.
Do broni, stawcie się w roty i t. d

Zdrajce bez Boga, bez wiary,
Brzydkie Ojczyzny wyrodnie,
Już złość wasza doszła miary
I karę odnoszą zbrodnie. *)
Do broni, stawcie się w roty i t. d

Głośmy zwycięską Warszawę,
I początek zwycięstw Kraków,
I przewyżmy tych miast sławę
Dla większej sławy Polaków.
Do broni, stawcie się w roty i t. d

Ty, coś nadzieją jest naszą,
Wodzu! o Polski ozdobo!
Żadne nas groźby nie straszą,
Gdziekolwiek pójdziesz — my z Tobą.
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

Próżno spiżowe rusznice
Srogie wyrzucały ciosy:
Widziały już Racławice
Armaty wzięte przez kosy.
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

O rycerze, zwyciężycie!
Precz z serca wątpliwość, trwoga —
Ach, jakże słodko nieść życie
Dla Ciebie, Ojczyzno droga!
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

Poprzysięgamy stokrotnie
Nie dać się więcej ciemiężyć —
I pójdziem wszyscy ochotnie
Z Kościuszkiem bić i zwyciężyć!
Do broni, stawcie się w roty i t. d.

W tymże rękopisie znajduje się jeszcze kilkadziesiąt wierszowanych utworów odnoszących się do czasów kościuszkowskich i lat następnych.

K. Bartoszewicz.

*) Bitwy z roku 1792.

*) Wieszanie zdrajców w Warszawie.

Wykorzenić alkoholizm zagnieżdżony wśród młodzieży!

Z kół abstynentów donoszą: Każdy trzeźwo patrz. na świat śmiertelnik zastanawiający się nad odpowiedzialn. społeczeństwa, pragnący wychować młode pokolenie na zdrowych i dzielnych synów Ojczyzny, dla dobra ich własnego, a tem samem i państwowości naszej, nie może być obojętnym na działalność oraz dążenia ruchu abstynenckiego, który nieszczęściu i złu temu zapobiega. M. Heleniusz w dziele swem „Kwestja alkoholowa“ mówi, że sprawę alkoholu trzeba rozwiązać. a rozwiązanie jej jest jednem z najważniejszych współczesnych zadań społecznych.

Wszędzie i na każdem polu akcji społecznej trzeba się zajmować kwestją alkoholizmu, ale na pierwszem miejscu wśród młodzieży, której ciało i duch nie są jeszcze zatrute alkoholem. Potrzeba pracy abstynenckiej wśród młodego pokolenia opiera się na dwóch głównych zasadach. Jedną, jak zauważa Heleniusz, określa znane przysłowie: „łatwiej chorobie zapobiec, niż ją wyleczyć“.

Oświecając więc młodzież o szkodliwości napojów alkoholowych i ucząc ją powstrzymywać się, zanim zacznie ich używać, usiłuje się wychować pokolenie trzeźwiejsze od dzisiejszego. Druga zasada jest jeszcze ważniejsza. Znana Amerykanka Mrs. Hunt wypowiedziała ją przed amerykańską komisją senatu w słowach następujących: „jeżeli dziś uratujemy dzieci, uratujemy jutro cały naród“. Według tej zasady nie chodzi już o wyrwanie młodzieży z objęć alkoholu, lecz o wychowanie z tej młodzieży nowego pokolenia, któreby było uposażone w wiadomości i siłę tak, że udałoby się wyrwać z korzeniem nędzę alkoholizmu i przełamać potęgę przemysłu alkoholowego. Dla tego też trzeba się zabrać do walki z alkoholizmem póki czas. Przez zaniedbanie młodzież nasza może dużo ucierpieć fizycznie, duchowo i moralnie.

A więc w imię dobra ogólnego przystępujmy do walki z alkoholizmem!

A. Muszyński.

Ważne dla osadników.

Ministerstwo Reform Rolnych opracowało projekt rozporządzenia w sprawie obniżenia pretensji Skarbu Państwa z tytułu rent. W najbliższym czasie projekt ten wejdzie pod obrady komitetu ekonomicznego ministrów.

Podróż Zeppelinem na biegun północny.

Nansen wyruszy w maju z Murmańska. — Powróci przez pas Beringa. Pomyślny wynik ekspedycji nie ulega wątpliwości.

Sławny szwedzki badacz biegunów Fritjof Nansen oznajmił onegdaj w Towarzystwie geograficznem w Oslo (dawniej Chrystjania), że stanął na czele międzynarodowego konsorcjum, które postanowiło zakupić w Niemczech Zeppelina, którym Nansen wraz z kilku innymi badaczami ma urzeczywistnić nareszcie długoletnie marzenie sfer naukowych całego świata: dostanie się na biegun północny.

Wobec odbytej niedawno przez D-ra Erknera statkiem powietrznym podróży z Europy do Ameryki, nie ulega dla Nansena żadnej wątpliwości, że Zeppelinem uda się także dotrzeć do bieguna północnego. Za najdogodniejszą porę dla wyprawy uczony szwedzki uważa miesiąc maj. W przeciwieństwie do Amundsena, który zamierzał wyruszyć z Spitzbergen, Nansen obrałby drogę bardziej wschodnią, a mianowicie z Murmańska przez wyspy Franciszka Józefa. Po osiągnięciu bieguna, Nansen zamierza jeszcze zbadać nieznane dotąd olbrzymie terytorja na północnym zachodzie od Alaski. W drodze powrotnej przez pas Beringa i wyspę Wrangla, uczony szwedzki zabawi czas pewien w odkrytej niedawno, a dotąd mało jeszcze zbadanej krainie Mikołaja II., skąd przez Nowoją Zemlję powróci do Murmańska.

Potrzebne dla celów naukowych aparaty i przybory do wyprawy na sam biegun, wymagają statku powietrznego o pojemności 150 tys. metrów kubicznych. Zdaniem fachowców, budowa takiego Zeppelina, któryby był o jedną czwartą część większy niż ten, który odbył w ubiegłym roku podróż z Europy do Ameryki, żadnych nie przedstawia trudności.

Przebieg strejku rolnego.

Aczkolwiek przedstawiciel robotników rolnych p. Nowicki premjerowi oświadczył, że robotnicy przygotowani są na 6 tygodniowy strejk i przed uwzględnieniem ich żądań o zlikwidowaniu strajku ani myślą, strajk należy już dziś po 4-dniowym jego trwaniu uważać za zlikwidowany. Ze wszystkich stron, z Poznańskiego, z Pomorza a nawet z Królestwa, gdzie socjaliści najwięcej stosunkowo mają zwolenników, nadchodzą, mimo przechwałek „Robotnika“ wiadomości o słabnącym ruchu strajkowym i o jego szybkiej likwidacji. Nie od rzeczy więc będzie zastanowić się nad przebiegiem tego smutnego zajścia. Smutnego nie dlatego, abyśmy w czambuł potępiali wszystkie strajki, ale dlatego, że wybuchł on zupełnie nieuzasadnienie, w chwili groźnej dla państwa, a w dziedzinie, której poderwanie może mieć groźne następstwa dla całokształtu spraw państwowych. Cóż jednak może to obchodzić naszych socjałów?

Strajk wybuchł na tle decyzji Komisji rozjemczej przy Ministerstwie Pracy. Jak bowiem wiadomo, nie doprowadziły bezpośrednie układy ziemian z robotnikami rolnymi o nową taryfę do żadnych pozytywnych wyników, a sprawa oparła się o Komisję rozjemczą, która utartym trybem spór załatwiła kompromisowo. Ziemianie tę decyzję przyjęli, przyjęły ją i związki stojące na gruncie państwowości polskiej, ale nie przyjęli ją socjaliści, którzy opanowali związki klasowe, aczkolwiek wyrok wydany został pod egidą ministra Sokala, gorącego zwolennika socjalizmu. Ten moment zasługuje na specjalne podkreślenie.

Kiedy więc socjaliści na dzień 30 marca ogłosili powszechny strajk rolny, a związki chrześcijańskie temu się oparły, hasło to zgóry skazane było na niepowodzenie. I rzeczywiście, strajk ten był w całem słowa tego znaczeniu, strajkiem partykularnym. Objął on nieledwie kilka powiatów Pomorza i Królestwa, a już zupełnie się nie udał w Poznańskiem, gdzie tylko powiat inowrocławski w części do niego się przyłączył.

Na podkreślenie zasługuje spokojny przebieg strajku. Nigdzie nie doszło do żadnych poważniejszych nieporozumień czynnych, a gdzie się na takie zanosiło, policja z taktem i bez użycia broni powaśnionych godziła. Stwierdza to nawet naczelny organ socjalistyczny „Robotnik“. My ze swej strony dodajemy, że tak rozumne postępowanie robotników związki chrześcijańskie zawsze propagowały, a dziwić się tylko należy, że socjaliści dopiero teraz się tego nauczyli. Jednak fakt pozostanie faktem. Cieszymy się z tego, że nareszcie zapanowały w tej dziedzinie i u nas kulturalne zwyczaje.

Jednak bolejemy nad tem, że istnieje taka wielka rozbieżność zdań w kołach kierujących związkami, chociażby socjalistycznemi. Bo oto minister Sokal, który niewątpliwie należy do kierujących sił związków socjalistycznych, powiada wyraźnie, w wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Ilustrowanego“, że wyrok Komisji rozjemczej był sprawiedliwy, i że wyrok ten robotnikom dał maximum ich żądań, a pan Chołupko-Kwapiński, zagorzały socjalista, którego przeciwpaństwową działalność znamy z czasów dawniejszych strajków, wydaje rozkaz strajku.

Ci wszyscy, którzy jeszcze trwają w zaślepieniu strajkowem, pamiętać powinni, że strajk ten jest strajkiem przeciwko rządowi. Rząd bowiem, polecając załatwienie tej sprawy socjaliście ministrowi Sokalowi, wydał sprawiedliwe orzeczenie, które mimo jego trudnych warunków ziemianie przyjęli. Więc nie może być mowy o tem, że strajk jest walką z obszarnikami, strajk ten jest i będzie w historji strajkiem przeciwrządowym, który ze względu na aktualną sytuację ogólnopaństwową, w tem gorszem świetle się przedstawia.

Nie wyrządził strajk ten wielkich strat ze względu na porę, jednak sama chęć szkodzenia państwu, oświetla nam inicjatorów tego ruchu dostatecznie. poznajemy w nich zdeklarowanych międzynarodowców.

Cieszyć się tylko możemy, że ogromna większość robotników hasłom tym się sprzeciwia i stoi na gruncie chrześcijańsko-narodowym.

Podatek wojewódzki od obrotu trunkami.

Wymiar podatku wojewódzkiego od obrotu trunkami w wyszynku i w drobnej sprzedaży za II-e półrocze roku 1924 został ukończony w dniu 1 marca roku bieżącego. Władze skarbowe rozesłały już prawie wszystkie nakazy płatnicze na wymieniony podatek. Jak się dowiadujemy, władze centralne postanowiły rozłożyć go na 3 lub 4 raty miesięczne, tak jak to uczyniły za I-e półrocze ubiegłego roku.

W sprawie monopolu zapałczanego.

W najbliższych dniach ma wpłynąć na plenum sejmowe ustawa o monopolu zapałczanym. Akcję organizacyjną w tej sprawie prowadzi szef departamentu akcyz i monopoli p. Głowacki. W najbliższym czasie, a mianowicie w przeciągu m. kwietnia, ma być ustalony skład personalny i przygotowany lokal dla biura rzeczonego monopolu.

JERZY BRAUN. 37

Kiedy księżyc umiera.

(Ciąg dalszy)

Z kraju Dar nadbiegały alarmujące depesze.

W południowych prowincjach nad Morzem Jasnych Nocy lud marł gromadami bez ratunku. Trzecia, najstraszliwsza wędrówka narodów przewalała się lamentującą falą przez obszary księżyca, wędrówka mas ludzkich pierzchających w oślepłej panice. Wszyscy szli na północ. Mężczyźni, kobiety, dzieci na wozach elektrycznych i na prostych dwukolnych pudłach, ciągnione przez wytrwałe Obi i koty górskie Bassarang, naładowanych pozbieranym w pośpiechu dobytkiem.

A zagłada doganiała ich i porywała wciąż nowe i nowe szeregi. Szła przez wielką puszczę leśną Djas, szła przez okolice wspaniałych kraterów na południu królestwa Asaras, przepłynęła ponad Zatoką Szlamu i przeszła ponad ruinami świetnych niegdyś miast Osmud i Ibel. A lud Dar i barbarzyńcy i mieszanina przeróżnych różnojęzycznych szczepów, ciągnących od południa, wszystko to parło ku Górom Lodowym, aby głęboką bruzdą międzygórską przedostać się ku Morzu Lodowemu i dalej na drugą półkulę. Nie wiedzieli nic nieszczęśliwi, że i druga półkula, choć żyzna i kwitnąca i żywotna razem z jej licznemi, dziwnemi ludami i miastami, pełnemi zagadek i cudów, wymiera w przerażającem tempie, pod złowrogiem tchnieniem oszalałego krateru Kruno. Drzewa i krzewy więdły, schły i przemieniały się w martwe szkielety, zwierzęta, owe niesamowite Dadlodu o krągłych, fosforyzujących baniach, zamiast głów, zawieszonych na długich, cienkich, chwiejących się giętko szyjach, potwory wysysające z ludzi życie na odległość, mimo swej straszliwie odpornej, niezbadanej struktury organicznej, ginęły również od zarazy gazów.

A ludzie?

Tych śmierć ciskała o ziemię błyskawicznie w jednym okropnym krzyku rozpaczy i martwo szklące oczy trupów wytrzeszczały swe ślepe gały ku słońcu i sinemu niebu...

— — — — — — — — — —

Nabu, Lori-Dor i Elen wylądowali szczęśliwie.

Spożyli cośkolwiek ze swych obfitych zapasów i zaopatrzeni w maski i kostjumy, zabrali się do żmudnej pracy. Olbrzymia wieżyca obserwatorjum Ar-Azasa zwaliskiem swem utworzyła tak wysoki stożek rumowisk, że odrazu zastanowiło to przemyślnego inżyniera.

— Jakiś powód w tem tkwić musi... — mruczał, przyglądając się smutnemu grobowcowi króla.

— O czem myślisz? — zagadnął go Nabu.

— Myślę, że skoro wieża waląc się zachowuje tak bardzo stromy kształt stożka, zamiast rozsypać się bezładnie dokoła, to musi ona posiadać jakiś twardy, niezniszczony szkielet, coś jakby kręgosłup, który stercząc sztywno i mocno w niebo, daje tym nastoperczonym ruinom oparcie.

— Cóż to być może? — pytał, przytakując jego wywodom, Nabu.

— To może być tylko najwspanialsze dzieło mojego życia: katapulta Ar-Azasa, oblubienica królewska.

— Zatem... — ucieszył się Nabu.

— Zatem przystępujmy do pracy z zapałem i pośpiechem, bo czas nagli, a ufam, że nie rozczarujemy się. Nie wątpię, że potężna rura procy ostała się mimo miażdżącej przemocy wybuchu i wstrząśnienia globu.

Rzucili się obaj do pracy, rozwalając stosy gruzu i odsuwając je na bok z wysiłkiem. Rumowisko, rozkopywane u dołu, osuwało się, zesypywało wciąż niżej i niżej, a lawiną szczątków gmachu omal nie przywaliła parokrotnie szamocących się z nią ludzi.

Po chwili dziwny, szary walec, niby szczyt wysokiego komina wynurzył się z gruzów.

— Patrz, patrz — zawołał Lori-Dor zadzierając do góry głowę. — Jest, ocalała, żyje!..

W porywie entuzjazmu zapomniał, że katapulta królewska jest przedmiotem martwym.

Żyje powtórzył — Dalej do roboty, prędzej wodzu!

Za jakiś czas stalowo szary walec losalnej procy elektrycznej uwolniony całkowicie z pod brzemienia gruzów sterczał już dumnie w niebo. Dziwny skurcz wzruszenia zdławił gardło ludzi na widok wspaniałego olbrzyma ziomącego w gwiazdy radosną pieśnią obietnic.

— Ziemio! — wyszeptał Nabu — Patrz na nas i błogosław nam...

A Elen wsparta o ścianę pocisku z twarzyczką wzniesioną w górę wpatrywała się wciąż w matową, połyskliwą kulę ową niesamowitą tarczę majaczejącą w przestworach. Tak, to była Ziemia i ona to miała dać przytułek znękanym istotom ludzkim, które chłonęła już nieubłagana śmierć na tym strasznym, bezlitośnym, drapieżnym księżycu.

Lori-Dor odznalazł wreszcie wejście do podziemnego laboratorium. Olbrzymia okrągła komnata cudem prawie pozostała nietknięta. W górze u sufitu potężna tarcza o średnicy dwunastu długości człowieka nabita guzami przedziwnych śrub, głowni i kół zębiatych. Była to zatrzaśnięta klapa katapulty.

A pod nogami ludzi otwiera się na środku komnaty studnie o równie wielkiej średnicy.

Z otworu jej sterczał w górę stożkowaty dziób kolosalnego pocisku.

Lori-Dor w uroczystem milczeniu skinął na towarzyszy.

— Zejdźmy niżej — przynaglił.

Winda. Znaleźli się o piętro niżej. Pomost i drzwi do pocisku.

Lori-Dor szedł pierwszy i rozświetlił naraz wnętrze komnaty blaskiem jarzących lamp elektrycznych.

— Oto nasza kolebka i trumna. Ona nam da nowe, nieznane życie albo śmierć nas otuli. Przypatrzcie się jej dobrze. Jest tu wszystko, czego nam będzie potrzeba w tej podróży, oraz cały magazyn przyrządów umożliwiających nam, ludziom Księżyca bytowanie na Ziemi. Krói Ar-Azas bardzo mądrym człowiekiem. On wiedział dobrze na jakie trudności natrafi organizm jego na tej ogromnej planecie. Znał dokładnie skład atmosfery Ziemi i jej gęstość, długoletnie badania oparte na wielu tysiącach lat studjów jego poprzedników nauczyły go, jak wygląda Ziemia tak dobrze, że nic z tego co się dzieje na niej, nie było mu obcem. Dzięki tym wszystkim instrumentom i środkom ochronnym, które tu widzicie będziemy mogli wylądować na Ziemi swobodnie. Oby tylko nas nie zawiodły obliczenia, oby nasz pocisk nie zboczył z drogi, którą mu wyznaczymy i nie upadł w otchłanie mórz ziemskich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jeszcze o strajku rolnym.

Ze źródeł urzędowych komunikują, że sytuacja strajkowa zmierza ku likwidacji. W województwie poznańskiem liczba strajkujących spadła do 300 i strajk zupełnie nie daje się odczuwać. Na Pomorzu również następuje powrót do pracy; strajkuje jeszcze nieco ponad 1/3 część pierwotnej liczby. W woj lubelskiem strajkujących jest 700, ale daje się zauważyć agitacja za wzmożeniem strajku. W woj. łódzkiem ilość strajkujących spadła do 1000, w kieleckiem do 600, w białostockiem pozostaje bez zmiany. W woj. warszawskiem intensywność strajku osłabła; w 12 powiatach strajk zupełnie nie daje się odczuwać, w pozostałych 2/3 pracuje; najpoważniejsza sytuacja jest w powiatach: rypińskim, lipnowskim i płońskim, gdzie porzuciła pracę połowa robotników rolnych.

Nie tędy droga, panie Grabski!

P. Grabski chce znowu podwyższyć opłatę od paszportów zagranicznych. — Znaczy to tyle, co tysiączne rzesze chorych wydać na łup krajowych łupigroszy. — Zdzierców i szakali wyzdrowiskowych należy wziąść za łeb, a nie dobijać chorych ludzi.

Pisma warszawskie ogłaszają następujący oficjalny komunikat:

W bilansie płatniczym polskim, od którego równowagi zależy wartość złotego, poważną rubrykę odgrywają fundusze, wywożone przy wyjazdach obywateli polskich zagranicę.

Według sporządzonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych wykazów w r. b. wydano około 80 tysięcy paszportów zagranicznych, z tego na samą Warszawę przypadło 21 421 paszportów, na województwa lwowskie i krakowskie prawie po 10 tysięcy, na województwo łódzkie 8 tysięcy, na poznańskie przeszło 8.500, na tarnopolskie prawie 5 tysięcy paszportów i na inne województwa od 2 do 3 tysięcy na każde.

Ponieważ posiadacze paszportów zagranicznych mogą wywieźć z kraju do 1.000 zł, i ponieważ przeważnie wyczerpują tę sumę, a w wielu wypadkach nielegalnie ją przekraczają, z granic państwa w r. ub. wypłynęło za zagranicę około 100 miljonów zł, t. j. suma, równająca się całości kapitału akcyjnego Banku Polskiego.

Przypomnieć to należy przed sezonem masowych wyjazdów zagranicznych i niepożądanemu objawowi jak najenergiczniej przeciwdziałać.

Zaznaczyć należy, iż gdy Polacy swoim dobytkiem wzbogacają corocznie obce państwa, przyjazd obcych obywateli do Polski jest minimalny w dodatku są oni u nas mniej rozrzutni, niż obywatele polscy zagranicą. Ten wzgląd musi być także brany pod uwagę a ograniczenie do minimum rozrywkowych wyjazdów zagranicę musi iść w parze z ograniczeniem sum, wywożonych z kraju bez należytego usprawiedliwienia.

Jak z innego źródła donoszą, w tych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu, podwyższające znacznie paszporty zagraniczne. Cena paszportu wynosić ma 300 złotych.

* * *

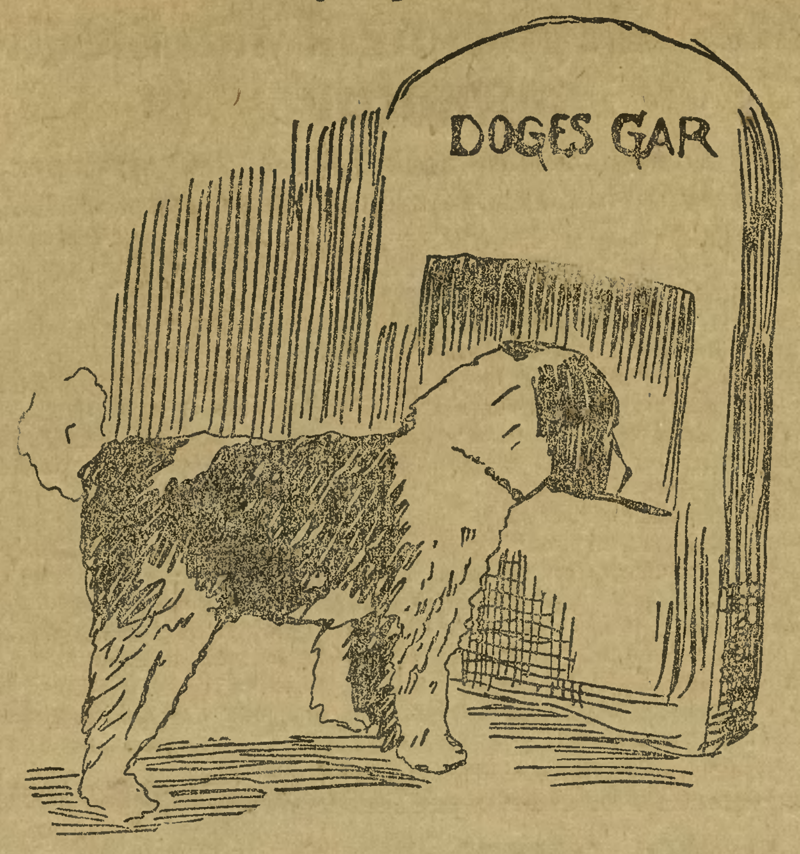
Tyle ów komunikat.

W sprawie tej rząd stanął na fałszywej platformie. Zamiast zbadać przyczynę bardzo niefortunnego objawu, jakim jest wyjazd obywateli polskich zagranicę, i uszczuplenie przez to majątku narodowego, rząd w najprzystępniejszy dla siebie sposób usunąć tej przyczyny skutki. A przyczyna jest jasna. Od chwili ustalenia waluty polskiej, pobyt zagranicą, zwłaszcza w miejscach kąpielowych, jest tańszy niż w Polsce. Faktem jest, że w Polsce żyje się drożej, niż w państwach uboższych od niej, bez porównania pod względem produkcji rolniczej, np. we Włoszech, Szwajcarji, Czechach itp. Należy więc przedewszystkiem położyć tamę wybujałej drożyźnie artykułów pierwszej potrzeby, a potem regulować ceny w krajowych uzdrowiskach i sprowadzać je do właściwej miary. Środki represyjne, w formie ograniczenia, względnie podrożenia paszportów, obniżenia sum, przyznanych na wywóz z kraju, są przedewszystkiem sprzeczne z konstytucją, gdyż ograniczają wolność osobistą i prawo swobody ruchu obywateli. Represje takie, jak uczy doświadczenie, nie doprowadzą zresztą do celu.

Ulgowe paszporty wydaje tylko województwo.

Min. Spr. Wewn. wydało zarządzenie mocą którego wszelkiego rodzają prośby o wydanie ulgowych paszportów zagranicznych podlegać będą kompetencji jedynie urzędów wojewódzkich. Starostom wydanie ulgowych paszportów zostało zakazane.

Gospody dla psów.



Żaden naród nie obchodzi się ze zwierzętami tak godziwie jak Anglicy. Tam towarzystwa ochrony zwierząt rozwijają gorączkową działalność. Pies bezdomny jest w Anglji czemś nieznanem, a niechby woźnica próbował na ulicy katować konia, który nie może uciągnąć przeładowanego wozu! Na zimę ptactwo ściąga do osad ludzkich, bo wie, że w każdem oknie znajdzie ziarno i okruchy wystawione dla siebie.

Najnowszym pomysłem Anglików są „psie gospody", rozstawione po parkach i placach ulicznych, gdzie właściciel psa może swemu czworonogowi za mierną cenę sprawić na poczekaniu lukullusową ucztę.

Z PROWINCJI.

W OSIELSKU odbyło się wczoraj w sali p. Gontarskiego zebranie manifestacyjne, celem zadokumentowania niezłomnej woli społeczeństwa, bronienia ziem odwiecznie polskich przed zachłannością niemiecką. Zebranie, którem kierował dzielny sołtys tutejszej gminy, p. Iwański, miało przebieg bardzo piękny. Współpracownik „Dziennika Bydgoskiego" p. Nowakowski objaśnił zebranych zupełnie dokładnie o położeniu politycznem i o tem, co się święci.

Podobny referat wygłoszony został na zebraniu u wojaków w Żołędowie i Jastrzębiu. Wszędzie w szerokich masach duch jest dobry i niema obawy, żeby wróg mógł naród nasz ujarzmić.

Z MOCHLA i okolicy. Wczoraj odbył się w Mochlu wielki wiec manifestacyjny przeciw zakusom niemieckim. Referat wygłosił przedstawiciel „Dzien. Bydgoskiego" p. Skibiński nawołując zebranych do czujności i bacznego śledzenia pracy niemieckiej. Niemcy bowiem dążą do odebrania nam Pomorza... Dalej nawoływał mówca do jedności i przestrzegania hasła „swój do swego". Uchwalono odpowiednią rezolucję, mającą być wysłaną na ręce premjera Grabskiego. Po wiecu założono w Mochlu koło Związku Obrony Kresów Zachodnich. (Dalsze szczegóły o nowem kole i o tem, co było przedmiotem dyskusji na zebraniu, znajdą Czytelnicy w jutrzejszym numerze.)

NOWAWIEŚ WIELKA. Terminy jarmarków w roku 1925 zmienionon jak następuje: 22/4, — 17/6, — 12/8, — 14/10 i 5/12.

Margonin. W środę dnia 8. b. m. odbędzie się w tut. mieście po dłuższej przerwie jarmark kramny na bydło i konie.

Wyrzysk. Urząd Skarbowy komunikuje, że pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej stosuje się za miesiąc kwiecień analogicznie jak za marzec b. r.

WĄGRÓWIEC. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego zatwierdziło jako dyrektora tutejszego żeńskiego gimnazjum, ks. kanonika profesora Beyera, proboszcza parafji klasztornej, który został już przez Magistrat w urząd wprowadzony.

BYSŁAW, pow. Tuchola. Na ostatniem zebraniu Tow. Powstańców i Wojaków powzięto następującą rezolucję:

My, członkowie Tow. Powst. i Woj. stojąc na gruncie państwowo-twórczym, protestujemy jak najenergiczniej przeciwko zachciankom odwiecznego wroga prusaka; „Niemca", który wyciąga swoje pazury po nasz skarb najdroższy, naszą ziemię Pomorską. Stwierdzamy, że nasze Pomorze stanowi część nierozerwalną Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i ślubujemy nie pozwolić ani piędzi ziemi oderwać od naszego ojczystego zagonu, zroszonego krwią i potem ojców naszych i gotowiśmy przelać krew za całość Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg!

Jan Fryca, sekretarz. Stefan Smoliński, prezes

GRUDZIĄDZ. (Wesoły kmiotek w teatrze). Na przedstawieniu w teatrze zjawił się onegdaj pewien mocno podochocony jegomość, podobno sołtys z Zelnowa i zasiadłszy w trzeciw rzędzie, zachwycał się zbyt głośno grą artystów. Policja kilkakrotnie zwracała temu panu uwagę na niestosowne zachowanie się, na co on całkiem nie zwracał uwagi. W akcie trzecim podochocenie niezwykłego bywalca teatralnego doszło do szczytu. Począł na głos śpiewać, wołać, skakać, tak, że zupełnie odwracał uwagę widzów od sceny. Wesołego jegomościa wyprowadziła policja za drzwi.

WOLSZTYN. (Balonik uciekł z pieniędzmi). Zabawną historję opowiadają sobie tutaj. Pewna gosposia sprzedała na targu krowę i kupiła następnie kolorowy balonik dla dzieci. Nierozsądna niewiasta przymocowała zawiniątko z pieniędzmi do sznurka balonika(!), przyczem zapewne sznurek wypuściła z ręki, gdyż balon pofrunął naraz w powietrze a z nim pieniądze za krowę...

Budowa mostu kolejowego pod Płockiem.

Budowa mostu na linji kolejowej Kutno-Sierpc szybko postępuje naprzód, wskutek czego przewidywane jest jeszcze w roku bieżącym otwarcie ruchu na rzeczonej linji oraz przez nowo wybudowany most.

Krwawa rozprawa.

W kawiarni Bauera w Bielsku inż. Walter został zraniony szablą przez kapitana Manneka w toku kłótni. Inż. Walter, który jest kierownikiem radjostacji w Bielsku, otrzymał dwie ciężkie rany w głowę i został odwieziony do szpitala Kapitana Manneka odprowadzono na komisarjat, a stamtąd po spisaniu protokółu, oficerowie wzięli go do koszar. Niemiła ta sprawa wywołała niesłychane zbiegowisko i przykre komentarze.

W obronie przed hakatyzmem Niemców gdańskich.

Wobec skonstatowania, że niemieckie instytucje handlowe i komunalne bojkotują pracowników polaków na zjeździe właścicieli firm polskich na terenie w. m. Gdańska uchwalono jednomyślnie zatrudniać w swych przedsiębiorstwach wyłącznie Plaków. Zmiany personalne, w myśl powziętej uchwały mają być dokonane w najbliższym czasie.

Można oszaleć!

A wszystkiemu winien Grabski!

Jak to na innem miejscu donosimy, dolarówka, na którą padła główna wygrana 40 000 zł. (prawie ćwierć miljona zł.) została posłaną na sprzedaż do Banku Polskiego we Lwowie. Tam kupił ją pewien kupiec. Gdy jednak urząd podatkowy cisnął go niemiłosiernie o podatki, kupiec ów zaniosł znowu tę dolarówkę do Banku Polskiego z prośbą, aby mu ją odkupiono, co też bank uczynił. W ten sposób już piąty raz główna wygrana zostaje w kasie rządowej, a wszystkie obietnice pana Grabskiego, że póty każe urządz ciągnienie, aż ktoś raz nareszcie te 40 000 dol. wygra, okazują się zwodniczemi.

Odpowiedzi Redakcji.

J. Z. 9. Według ustawy, należałoby się Panu 10,88 zł. kwartalnie. Należy się zwrócić do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu. Reporter dziękuje serdecznie za słowa uznania i życzliwości.

J. Sz. Chełmża. Pożyczki zwykłe waloryzuje się na 10% pełnej wartości. Za 100000 mkp. z 1 1923 r. — 2,50 zł.; 20% od tej kwoty — 0.50 zł 1000000 mkp. z III 1923 r. — 1,20 zł. Z ważnych przyczyń może Pan żądać wyższej waloryzacji.

J .B. Kącik humorystyczny nadaje się tylko do kosza.

„Abecadło 1600". 10000 mkn. z II. 1922 r. — 20 zł., 5% od tej sumy — 1 zł.

W. P. Mrocza. 500 mkn. z I 1919 r. — 33,50 zł., 500 mkp. z I 1920 r. — 2,65 zł. Skali procentowej Pan nie podał, więc też obliczyć proc. nie możemy.

Czytelnik z Zielończyna. Banki przerachowują wszystkie wkłady oszczędnościowe według posiadanego majątku.

R. A. Solec. Należy się Panu pełna wartość t. j. za 1 mkn. z przed wojny 1,23 zł 1500 mkn. 18,45 zł. Spadek wartości majątku obciążonego przewiduje stosowne proporcjonalne obciążenie spłaty długu. Procent oblicza się ściśle według wyznaczonej w księdze hipotecznej skali procentowej.

J. 6. T. „Przyjaciel zdrowia" chwilowo nie wychodzi. Wydawca p. Czarnowski mieszka obecnie w Koronowie. Redaguje on „Dział zdrowia" w miesięczniku „Świat i Prawda" wychodzącym w Grudziądzu.

„Amator". Zwróć się Pan do Związku Szoferów w Bydgoszczy.

P. B. 48. Informacji udzielamy tylko ustnie.

W. K. Wiśnicka. Prosiliśmy przesyłać nam listy pisane zwięźle i jasno, bowiem to nam pomaga do łatwiejszego zrozumienia naszego Czytelnika. Listu Pani zupełnie nie zrozumiemy.

A .B. 1878. Jeżeli to jest pożyczka hipoteczna — 218 zł., a jeżeli reszta ceny kupna — 1440 zł. Przy przerachowaniu na złote trzeba koniecznie uwzględnić spadek wartości majątku obciążonego.

A. Sus... Fordon. Za 2100 mkn. jako pieniądze dziecinne — 1126 zł. (Dalsze wyjaśnienie patrz — A. B. 1878).

W. B. Sierniecze k. Różnica pomiędzy pieniędzmi do odebrania i odebranemi jest 396 zł.

B. S. z Sienkiewicza. Zwrócić się do Związku Lokatorów, który ma swój sekretarjat przy ul. Chrobrego.

Rozwój polskiego przemysłu chemicznego.

Z prawdziwą satysfakcją stwierdzić należy, że niektóre gałęzie handlu naszego wyzwoliły się prawie zupełnie z pod zależności przemysłu zagranicznego. Do tych gałęzi zaliczam w pierwszym rzędzie branżę perfumeryjno- kosmetyczną. Coraz mniej spotykamy w drogerjach flakoników i kartonów z napisami obcymi a miejsce ich zajmują wroby polskie. Wśród tych zaś na szczególne wyróżnienie zasługują produkty firmy J. i S. Stempniewicz w Poznaniu. Wzbogaciła ona przemysł ten obecnie dwoma nowymi artykułami i wypuściła je w handel pod nazwą „Iste". Mianowicie „Iste" wodę kolońską i „Iste" mydło do golenia. Panie nasze już dawno przywykły do polskiej wody kolońskiej, i z tem większem zaufaniem przyjmą nową wodę, zwłaszcza, że pochodzi od firmy, która już w tym zakresie zdobyła sobie należytą renomę. Niewątpliwie też i panowie nasi przyzwyczają się do polskich mydeł do golenia zwłaszcza że „Iste", dzięki umiejetnemu doborowi składników, odznacza się niezwykłą wydajnością i dlatego jest oszczędną w użyciu.

KRONIKA.

Bydgoszcz, poniedziałek d. 6. kwietnia 1924.

KALENDARZYK.

Dziś w poniedziałek Celestyna.

Jutro we wtorek Epifaanjusza, Donata Rufina.

Wschód słońca o godzinie 5. 26.

Zachód słońca o godzinie 6. 40.

DYŻURY NOCNE APTEK.

Od poniedziałku 6. bm. do poniedziałku 13 bm. mają dyżur nocny:

1) Apteka pod Koroną, Dworcowa.
2) Apteka pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś teatr nie gra.

Jutro: premjera operetki **„Najpiękniejsza z kobiet".**

Program koncertów radjofonicznych P. T. R.

Poniedziałek 6. 4. — Fala 385.

(Od godziny 18—19).

Koncert zespołu orkiestr. P. T. R. pod kier. p. A. Adamusa.

Komunikat P. A. T.

Biuletyn meteorologiczny.

Wtorek 7. 4. — Fala 385.

(Od godziny 18—19).

Koncert zespołu orkiestr P. T. R. pod kier. p. A. Adamusa.

Deklamacja p. J. Warneckiego, art. Teatru Polskiego.

Komunikat P. A. T.

Biuletyn meteorologiczny.

Bibljoteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30. popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17—18.45.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku (gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte codizennie od 9-tej do 3-ciej popołudniu.

Bibljoteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz 12—13 nadto we wtorki i soboty od 15 do 19, w czwartki od 17—19.

Dopiero 67 puszek Sienkiewiczowskich na mieście.

Powoli, rozpaczliwie powoli opuszczają puszki Sienkiewiczowskie portjerkę Bibljoteki Miejskiej. Muszą jednak nasi kupcy i przemysłowcy mieć poważne troski materjalne na głowie, skoro nie spieszą się aby przyłożyć rękę do tak pięknego dzieła, jak postawienie pomnika Sienkiewiczowi w Bydgoszczy. Możnaby stworzyć rzecz tak piękną — nikłym wprost wysiłkiem jednostek, gdyby one chciały zrozumieć, że poza ladą i księgą kasową, powinny i muszą być inne jeszcze obowiązki i cele obywatelskie!

Podajemy poniżej dalszy spis tych puszkobiorców. Niechże opinja publiczna zapamięta sobie tych, u których puszek niema, bo niema tam widocznie ani odrobiny idealizmu, ani krzty wdzięczności dla Tego, który imię Polski jak nikt inny po całym świecie rozsławił!

Nr. 27. J. Kirski, Zakład Fryzjerski, Gdańska 162.
Nr. 29. P. Rudolf Krahl, 20 Stycznia 30.
Nr. 50. Drukarnia Kupiecka.
Nr. 53. i 54. P. Starosta Niesiołowski.
Nr. 55. Stobiecki, Skład bławatów, Stary Rynek.
Nr. 61. P. Matuszczakowa, Gdańska.
Nr. 66. Łuczkowski i Żbikowski, Dworcowa 70/71.
Nr. 67. Remlein, Plac Teatralny 3.

Odznaczenie jednego z bydgoskich lekarzy. Dowiadujemy się z czasopism lekarskich, że na sześć zgłoszonych do konkursu „Nowin lekarskich" prac naukowych lekarskich dwie uznano za zasługujące na szczególne uznanie i przyznano I. nagrodę p. **Dr. Zygmuntowi Dziembowskiemu** z Bydgoszczy, który omówił fachowo „przetaczanie krwi, jako zabieg leczniczy". Drugą nagrodę otrzymał Dr. Alfred Gruszkiewicz ze Sosnowca za „Mimowolne moczenie nocne".

— **Nowy dyrektor poczty.** Naczelnictwo Urzędu pocztowego I. w Bydgoszczy objął po p. Tellasie p. dyrektor Franciszek Rożdżyński.

— **Wydalenie optantów niemieckich.** Nakaz opuszczenia terytorjum Rzeczypospolitej doręczyło starostwo bydgoskie następującym obywatelom niemieckim: Erich Kampfert — Łukówiec, Hildegard Rechow — Solec, Wilhelm Schneck — Niwy, Friedrich Linke — Lesztze, Anna Koebnitz — Gumnowice pow. bydgoski, Magdalena Müller — Pakość, Jan Kebenik — Strzelewo, Karol Juhlke — Mąkowarsk, Jan Wiśniewski — Samostrzel, Hans Eggert Czarnówko.

Zwłoki pod grób nieznanego żołnierza da lwowskie pobojowisko.

Tak rozstrzygnęło losowanie między 15 pobojowiskami.

Warszawa, jak wiadomo, przygotowuje grób dla nieznanego żołnierza. Chodziło o to, z którego pola bitwy wziąść odnośne zwłoki. W tym celu wyznaczone zostało 15 najkrwawszych pobojowisk, z pomiędzy których o wyborze los miał dopiero rozstrzygnąć. W ubiegłą sobotę w sali Rady wojennej przy gabinecie ministra spraw wojskowych odbyło się losowanie. Wyciągnięte zostało pobojowisko lwowskie.

Lista nie mogła objąć pobojowisk — znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej. Wybór został ograniczony do pobojowisk na terenie Rzeczypospolitej. Nie kierowano się tu żadnemi względami, jak tylko charakterem i wielkością wysiłku bojowego. Na każdem z pobojowisk leżą setki, czasem tysiące naszych poległych. Wogóle strat w poległych i zmarłych ostatnia wojna polska — wedle szefa Biura hist. — miała około 50 000, z czego znacznie ponad 30 000 zabitych. Cyfra dokładnie ustalona być nie może, gdyż jesteśmy w trakcie analizowaniu i studjowania listy 40 000 zaginionych, wśród których jest również dużo poległych.

* * *

Na miejsce wybrane losem uda się komisja ekshumacyjna. Komisja na podstawie zeznań świadków z pośród miejscowej ludności i dowodów rzeczowych ma wybrać zwłoki i po sporządzeniu na miejscu szczegółowego protokółu i opisu terenu grobu i zwłok, potwierdzonego przez wójta gminy i miejscowego proboszcza przewiezie zwłoki do Warszawy. Dzień przewiezienia zwłok jeszcze nie ustalony.

Sodalicja Marjańska Mężczyzn w Bydgoszczy zaprasza swych członków na zwykłe zebranie, które odbędzie się we wtorek, dnia 7. bm. o godz. 7. wiecz. w salce SS. Elżbietanek, Petersona 2.

— **Konferencja prezesów i komendantów okręgowych Zw. Powstańców i Wojaków dzielnicy pomorskiej** odbyła się wczoraj w Bydgoszczy w hotelu International — pod przewodnictwem hr. Macieja Mielżyńskiego. Reprezentowane były okręgi: kościerski, starogardzki, grudziądzki i bydgoski, obejmujące razem około 60.000 zorganizowanych. Okręg bydgoski już ma 63 towarzystw, grudziądzki coś około 100, świetnie również rozwija się organizacja na Kaszubach. Narady były ściśle poufne. Społeczeństwo może być o losy Pomorza spokojne, nasi wojacy czuwają!

— **Nowe towarzystwo wojaków i powstańców powstało w Żołędowie,** w powiecie bydgoskim z inicjatywy komisarza powiatowego p. Dreasa i sekretarza okręgowego Związku wojaków p. Fiołki z Bydgoszczy. Do nowego towarzystwa przystąpiło zaraz 40 dawniejszych wojaków z parafji żołędowskiej. Na wczorajszem zebraniu organizacyjnem w Żołędowie, po wysłuchaniu referatu p. Fiołki o zadaniach polskich towarzystw wojackich zawiązało się to właśnie koło miejscowe, przyczem w skład zarządu weszli pp. sekretarz nadleśnictwa Nitka — jako prezes, Wł. Meller — wiceprezes, Józef Wiśniewski — sekretarz, Mikulski — zast. sekr., Mederski — skarbnik, oraz ławnicy: Gogoliński, Nawrot i Guczkowski. Komendantem grupy żołędowskiej, której ślemy życzenia pomyślnego rozwoju, wybrany został jednomyślnie p. Jakubowski.

— **„Requiem"** Mozarta, wielkie, oratoryjne arcydzieło, które w wielkim tygodniu w Teatrze Miejskim wystawionem zostanie przy udziale połączonych chórów Tow. Muzycznego i Konserwatorjum, znakomitych solistów i pełnej symfonicznej orkiestry, będzie audycją niezwykłej miary artystycznej, godnie podnoszącą wzniosły nastrój żałoby wielkiego tygodnia. Aby umożliwić jaknajszerszym masom posłuchania tych przewspaniałych pieśń, zarząd Tow. Muz. mimo ogromnych kosztów tej imprezy ustanowił za bilety ceny popularne i nad wyraz tanie, bo od 70 groszy, do 4 złotych. Mamy wrażenie, że nikt nie opuści okazji poznania tego nieśmiertelnego arcydzieła. Bilety można zamawiać już od środy w kasie Teatru Mieskiego.

— **Fundusz doraźnej pomocy pusty!** Tak niewesołą nowinę musimy zakomunikować dziś naszym Czytelnikom. I to opróżniła się doszczętnie kasa tego funduszu tuż przed świętami wielkanocnemi, gdy napływ potrzebujących pomocy jest większy niż kiedykolwiek. Nie o to chodzi, aby biedakom do sprawienia świąt pomagać, bo to daleko odbiega od przeznaczenia tego funduszu, ale aby ocalić niejedną egzystencję przed rozbiciem się tuż u progu zmartwychwstania Chrystusowego. Onegdaj resztkami tego funduszu ocaliliśmy pewną wdowę z trojgiem małych dzieci przed wyrzuceniem na bruk — jeszcze pewnemu uczniowi pomogliśmy do opłaty szkolnej i do pozostania w ten sposób w zakładzie naukowym, — ale jeśli teraz Czytelnicy nasi nie zasilą tego tak humanitarnego funduszu, to potrzebujący próżno do naszych drzwi pukać będą!

— **Zjazd nauczycieli muzyki państwowych szkół średnich.** W dniu 14. kwietnia br. t. j. w trzecie święto wielkanocne we wtorek popoł. o godz. 3. odbędzie się zjazd nauczycieli muzyki i śpiewu państwowych średnich seminarjów nauczycielskich okr. szkolnego poznańskiego i pomorskiego. Zjazd ten odbędzie się w lokalu konserwatorjum bydg. dyr. Winterfelda na wielkiej sali przy Alejach Mickiewicza nr. 6. w parterze. Przedmiotem obrad są sprawy dydaktyczne i poprawy stosunków służbowych. Zjazd zapowiada się licznie i okazale, gdyż duży żastęp nauczycieli od Koźmina, i Krotoszyna aż po Wejherowo zgłosił w tym zjeździe swój współudział. Z.

— **Bosko,** znakomity mistrz iluzjonista wystąpił przez dwa wieczory, t. j. w sobotę i niedzielę w sali Resursy Kupieckiej. Eksperymentami swemi, zadziwiał publiczność. Zachęcony powodzeniem wystąpi raz jeszcze i to w środę 8 bm. o godz. 8 wiecz. Popołudniu da przedstawienie dla młodzieży po cenach zniżonych.

— **Koncesja na nową aptekę.** Pan wojewoda rozpisał konkurs na osobistą koncesję apteki w Bydgoszczy, przy Rynku Zbożowym, którą dotychczasowy właściciel oddał Państwu. Termin do złożenia ofert odpowiednio kwalifikowanych pp. aptekarzy, P. Wojewoda wyznaczył na 4 tygodnie od zgłoszenia publicznego konkursu. O warunkach dowiedzieć się można z tut. Miejskiego Orędownika Urzędowego (dodatek do Dz. Bydg.), który będzie w dniach najbliższych szczegóły konkursu zawierał. Oferty winny być składane w Urzędzie Wojewódzkim, Oddział VII.

— **Roczne walne zebranie Związku Cywilnych Niewidomych.** W ubiegłą sobotę w sali Kasyna Cywilnego odbyło się przy licznym udziale członków i w nader miłym nastroju roczne walne zebranie Związku Cywilnych Niewidomych. Jako delegaci przybyli na zebranie ociemniali p. Smutny i p. Lewicka ze Lwowa, oraz p. Janca i Malowski z Górnego Śląska a jako goście przybyli pp. Pruszelnicki starszy referent Woj. pomorskiego, radny Góralewski, Perzyński przewodniczący Związku Ociemniałych Wojaków, Hausner dyrektor Krajowego Zakładu dla Ociemniałych. Zebranie zagaił, witając gości i delegatów dotychczasowy prezes p. Multaniak, poczem na przewodniczącego poproszono p. Perzyńskiego. Po przeprowadzeniu formalności wstępnych przystąpiono do sprawozdania zarządu, z którego dowiedzieliśmy się, że Związek nie tylko iż się należycie rozwija, ale z roku na rok (zwłaszcza w roku prawozdawczym) czyni poważne postępy. Owocem tej żmudnej i stosunkowo w krótkim czasie pracy, jest około 4.500 zł w kasie. Dowodzi to również, że zarząd snać nie próżnuje, za co go spotkało uznanie i zaufanie zebranych przy wyborze zarządu, do którego powołano prawie że ten sam zarząd ponownie. I tak prezesem jest p. Multaniak, zastępca— Trudnowski, sekretarz —Winnicki, zast. —Trudnowski, skarbnik — dyr. Banku Bydgoskiego p. Drewek. Jako ławnicy wezli pp.: Stachowiak, Chlebuś i Ronowicz. Michalak i Zawodny jako rewizorzy.

W dalszym ciągu zebrania uchwalono Związek zarejestrować w sądzie, oraz wybrano komisję dla opracowania projektu kasy pośmiertnej, do której wybrani zostali pp.: Frąckowiak, Ronowicz, Hausner i Winnicki. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa lokalu Z. C. N., mieszczącego się przy ul Gdańskiej nr. 41, który zdaniem dyr. p. Hausnera nie przynosi żadnej korzyści. P. Hausner proponuje, aby wyroby szczotkarskie z lokalu tego przenieść do składnicy mieszczącej się przy ul. Reja, a należącej do Krajowego Zakładu dla Ociemniałych, celem urządzenia wspólnej składnicy. Projekt ten jednakże odrzucono a uchwalono skład ten zatrzymać i prowadzić dalej. W końcu zebrania wyrażono panu dr. Symanowskiemu podziękowanie za bezpłatne leczenie ociemniałych.

Młodociana trucicielka.



Niktby nie przypuścił, że w tej dziecinnej główce niesłychanie potworne gnieżdżą się myśli. Ten siedmioletni skrzat, Alsa Thompson z Los Angelos, otruła troje swego rodzeństwa i niechce podać przyczyn tego kroku. Truciznę, i to niesłychanie gwałtowną, wyjęła z baterji radjowych (podobnych do baterji elektrycznych) i wlała je rodzeństwu do rosołu. Siedem innnych ofiar tej trucicielki z trudem tylko odratowano. Małego potworka oddano naturalnie do zakładu poprawczego dla dzieci.

Ciągnienie dolarówek.

Oprócz podanych już przez nas większych wygranych, padły jeszcze wygrane po 100 dolarów na numery:

014637, 017728, 043921, 065857, 138968,
170875, 216774, 293494, 336768, 375459,
391428, 461357, 476423, 517246, 519622,
523964, 528878, 534983, 566571, 624083,
657200, 674371, 674459, 674761, 768482,
775458, 848662, 940535, 984247, 988133,

Dolarówka nr. 175143, na którą padła wygrana 40 tys. dolarów, była w swoim czasie przez centralę Banku Polskiego przesłana do filji we Lwowie. Czy jednak tam ją sprzedano, dotąd niewiadomo,

Uczeni i artyści polscy za granicą.

Wszędzie niebywałe sukcesy.

Paryż, 5. 4. (PAT). Prof. Marjan Zdziechowski wyjechał w dniu wczorajszym z Paryża po odbyciu szeregu wykładów w instytucie studjów słowiańskich na temat myśli filozoficznej polskiej i rosyjskiej. Wykłady prof. Zdziechowskiego wzbudziły wielkie zainteresowanie w naukowych kołach francuskich.

Sofja, 5. 4. (PAT). Prof. Słoński miał wczoraj w uniwersytecie inauguracyjny wykład, który stał się okazją do zamanifestowania przyjaźni polsko-bułgarskiej.

Bukareszt, 5. 4. (PAT). W wielkiej sali ateneum odbył się koncert pianisty Józefa Sliwińskiego, który wykonał utwory Chopina, Schumana i Liszta. Artystę nagrodzono gorącemi oklaskami.

Odłożona wizyta Boncoura w Polsce.

Paul Boncour ze względu na sytuację poiltyczną w Francji odłożył swój wyjazd do Polski.

Z DNIA.

Nastrój.

Tak mi jest dziwnie na duszy i ciele
Tak mi brak czegoś, a sam nie wiem czego,
Nudzi mię książka, knajpa, przyjaciele,
Myśli, jak konie rozhukane biegą.

Ptak się rozwrzeszczał na drzewa wierzchołku,
Ziemia skąpana w słonecznych jasnościach.
Czuję straszliwy jakiś ucisk w dołku
I coś mi chodzi tak dziwnie po kościach.

Ażeby zabić te duchowe fochy,
W ścisk wielkomiejski zanurzam się ciałem,
Gdzie tylko spojrzę: nóżki i pończochy
A przecież tego dawniej nie widziałem.

Chwilami czuję się jak stare próchno,
To znowu dusza staje się radosna.
Coś mię zakłuło pod sercem leciuchno
Aha! to wiosna!

— **Popioły zemsty** wyświetlane obecnie w kinie Kristal pozostaną jeszcze na ekranie przez kilka dni Do tego kroku skłoniło dyrekcję kina niezwykłe powodzenie tego obrazu, na który tłumnie przybywa publiczność, żądna silnych, o dramatycznem napięciu scen, w których rozgrywają się losy prześladowanych hugonotów we Francji. Wyświetlane są naraz dwie części, razem 12 aktów, z udziałem słynnej tragiczki Normy Talmadge, przy akompanjamencie dobrze dostosowanej muzyki.

— **Pat i Patachon.** Prawdziwe nazwiska popularnych duńskich komików, znanych u nas pod nazwami Pata i Patachona, brzmią: Carl Schenström i Harold Madsen. Ciekawem jest to, że w każdym kraju nazywają tę parę inaczej, a mianowicie: w Danji—Fyrtaarnet i Birorgnen, w Norwegji—Telegrafstelpen i Tilharngeren, w Szwecji—Fyrtornet i Släpragen, we Francji—Doublepatte et Patachon, we Włoszech ujmują to najwygodniej i skracają do Y i X, w Anglji — Long and Short, w Holandji—Watt och Halwatt, wreszcie w Węgrzech—Hero i Hurn.

— **Likwidacje.** Komitet Likwidacyjny w Poznaniu uchwalił likwidację następujących osad rentowych:

Owieczki 16/19 pow. Gniezno, obsz. 3070.73 ha, własn. Wilhelma Lücka. Daleszyn 4, pow. Gostyń, obsz. 1848,91 ha, własn. Hermana Röttgena.

— **Rower męski** skradziono w ubiegłą sobotę z korytarza gmachu gimnazjum mat. przyrodniczego.

— **Z działalności dolinlarzy.** Podczas targu na Starym Rynku skradziono niejakiej Błochowej z koszyczka torebkę zawierającą 30 złotych gotówki i 2 zegarki.

— **Za pomocą włamania się** skradziono z zamkniętej szopy przy ul. Grunwaldzkiej 105 rower męski.

— **P. Franciszek Bronikowski** raczy zgłosić się w naszej redakcji po kartę rowerową i gotówkę.

— **Aresztowano** w ciągu ostatnich dwóch dni: 1 osobę za wałęsanie się, 3 za kradzie, 4 za pijaństwo, i 2 kobiety za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych.

— **Walka ze szmuglem.** W dniu wczorajszym urzędnicy tut. policji śledczej obłożyli aresztem w Lubichowie pod Starogardem u pewnego gospodarza 156½ kg. tytoniu i 200 cygar przemyconych z Gdańska.

— **Kradzież garderoby** zgłosił w tut. policji śledczej p. Rynaszewski, z Białośliwia.

— **Groźny pożar w Jaroszewie pod Żninem.** W ubiegłą sobotę, powstał w mieszkaniu p. Stanisława Rączkowskiego pożar, który w krótkim czasie objął całe zabudowanie a nawet i sąsiednie domy. Pastwą płomieni padły pozatem zagrody sąsiadów: Osińskiego, Maciejewskiego i Włodarczyka.

Z sali sądowej.

Trzej mordercy.

(Wyrok).

Sprawozdawca nasz donosi z Inowrocławia: W dniu 3. kwietnia przewidywano ostateczne zakończenie procesu i... doczekano się.

Czeczotowa, przybyła osatnio na zebranie, nic nowego nie dodała. To też trybunał po naradzie wydał wyrok skazujący Jakuba Lewickiego na 14 lat domu karnego i 5 lat utraty praw, Ignacego Czeczota na 12 lat d. k., Wincentego Czeczoto na 8 lat d. k. z zaliczeniem aresztu śledczego do grudnia 22 r.

Na pocztówce.

Czy nie wstyd?

Właściciel bydgoskiej fabryki mebli p Hege, będąc wyznania ewangielickiego, obchodzi rzecz naturalna, jak i wszyscy jego współwyznawcy uroczyście Wielki Piątek. A ponieważ zatrudnia w swej fabryce trzy czwarte pracowników polaków wyznania katolickiego i jest człowiekiem rozsądnym i sprawiedliwym, oświadczył wszystkim, że on jako ewangelik — Wielki Piątek będzie święcił, natomiast nie zabrania by katolicy w ten dzień u niego pracowali.

Otóż pracownicy firmy Hege, polacy, postanowili większością głosów w święto ewangielickie nie pracować, szanując przekonanie swego chlebodawcy. W tem nie byłoby nic tak zdrożnego, tylko dla czego ci sami pracownicy tak chętnie pracowali w dzień uroczystego święta Matki Boskiej Gromnicznej?!

Czyż nie wstyd was, Polacy, że swoje święto złamaliście, a ewangielickie w celu przypodobania się szefowi, bo, że nie z przekonania to pewne — chcecie świętować? Jeżeli sądziliście że za święto Matki Boskiej p. Hege byłby wam nie zapłacił, to się mylicie...

A. K.

Z niedzielnych wrażeń.

Pamiętamy jeszcze ten przykry zawód, jakiegośmy od niedzieli, tamtego minionego tygodnia doznali. Wedle kalendarza kościelnego, miała ona być niedzielą czarną, a tymczasem niebiosa spuściły na ziemię moc śniegu z deszczem i z czarnej stała się ona niedzielą białą i mokrą. Był to więc ze strony matki-natury żart przykry dla nas i dość niewczesny. Gdy jednak tamta niedziela zrobiła nam zawód, zato wczorajsza Palmowa, z swojem „Hosanna Synowi Bożemu!" wynagrodziła nam tę zeszłotygodniową krzywdę, bo było ładnie, sucho i słonecznie. Ludek wyroił się przeto na ulice i place, by przechadzki użyć. Kobiety były rade, że mogły nowe kiecki, kostjumy, płaszczyki, modne kapelusze, pończoszki i trzewiczki po promenadach prezentować. Szczególniej ożywiony ruch panował na Placu Wolności, gdzie w samo południe odbywał się doskonały koncert orkiestry 61 pp. pod kier. kpm. Dawidowicza. Słuchając tego koncertu, obserwowałem, ile to nieprzyjemności i trudności ma do zniesienia taka koncertująca muzyka wojskowa. Miejsce otwarte, tłumy z wszystkich stron oblęgają grających, przepychają się ku nim, naciskana na nich, przeszkadzają im. Naraz zawiał wiatr i tu i ówdzie porwał grającym z pulpitów nuty, gonitwa za niemi i znów przeszkoda; wiatr jednak nie ustaje i wciąż dokucza, a choć nut nie porwie, to piaskiem i pyłem miecie orkiestrantom w oczy i do instrumentów.

[illegible] kiosku ozdobne a zespoły orkie[illegible] mogłyby wtedy spokojnie koncertować bez przykrych przeszkód, a nawet i program tych koncertów zyskałby przez to na jakości. Mamy tu przecież w Bydgoszczy Towarzystwo Upiększania Miasta. Możeby ono chciało coś o tem pomyśleć, gdy z Magistratem szłoby z tą sprawą opornie. Towarzystwo to miałoby tu dobrą okazję do okazania swej żywotności. Pomyślcie tedy i wy ojcowie miasta i wy Panowie z Tow. Upiększania Miasta nad tą sprawą, a ogół mieszkańców i żołnierzyki nasze, koncertujący dziś pod gołem niebem, będą wam wdzięczni za to.

Reszta niedzieli była mroźna, to też ludkowie kryli się gdzie mogli. Jedni do kin, które jakby się zmówiły, że wszędzie wystawiły pierwszorzędne obrazy przy akomp. doskonałych muzyk, inni znów spragnieni ciszy i skupienia duchowego, gromadzili się po kościołach dla rozpamiętywanie Bożej męki. Byli i tacy, którzy w tygodniu nie mając czasu, nawiedzali pootwierane sklepy i czynili zakupy świąteczne. Spore zastępy gromadziły się u Łuczyka i Jasińskiego na kawkę i gazety, których tam moc. Lubią tam ludziska przesiadywać, zwłaszcza że muzyki tam niema, kto zaś niedzieli bez muzyki nie uznaje, ten znów śpieszył do kawiarń, gdzie grajkowie przeróżne cudowności dla przywabienia gości smyczkami swoimi wyczyniają, budząc wesołość a czasem rzewną tęsknotę. Umieją to oni a zwłaszcza mistrz Lustig w Wielkopolance i Kłobucki w Bristolu. Wieczór był spokojny. Gdańska zaroiła się potrochę spacerowiczami, pozatem jedni pośpieszyli na koncert śpiewaczki Zielińskiej-Łabędzińskiej, drudzy zaś wypełnili Teatr, gdzie „Tancerka z miłości" jeszcze stale powodzeniem cieszy się. Wcale ożywiony ruch panował także w salach teatralnych na przedmieściach, gdzie np. w Strzelnicy urządzono na Kolonje Harcerskie „Wieczór muzykolno-wokalny" o nader urozmaiconym programie, a na Okolu, w sali Kleinerta Tow. Powstańców i Wojaków, na potrzeby organizacji swojej odegrano doskonałą 4-aktową komedję p. t. „Podlotek". Powodzenie dopisało i tu i tam. Wszystkich jednak ożywia nadzieja, że rychło nastaną dni weselsze, post skończy się, wiosna zabłyśnie a wtedy życie potoczy się raźniej i o troskach i o biedzie łacniej się zapomnik

Stary Zrzęda.

Spis ofert

które są do odebrania w administracji naszej najpóźniej do dnia 7 kwietnia.

Z. K. Mularz, Zastaw, W P, Z. S, Zamiana mieszkania. Zdecydowany. Wolna posada Wiera Zaraz kupię, Correct 50, „Geer", F K. Fabryka Zdolna. W. M 4, W. S. J J. W. L 36, Właściciel 1925, W. S. Z. 23883, W. L 36, K. M. 4, Wzór 5. Z C. Wierność, Wyjazd. T A. B. T P 99, Uranja. T Z. Używany W. B. T. 2988. T. N. W. Z W. Przemysł 3522. Urzędnik smutny, Chiffre U. S. T. G. Urzędnik gospodarczy, Towarzystwo Ubezp. 1234 Umeblowane. Urz. d. R P. 10.0 Uczciwa 4209 Udział z P. Piac, Przemysłowiec 3522 Piekarnia, Natychmiast 1925. Ogrodnictwo, N. L, M. 315 M K. 5, Maszynista. N T Mieszkanie gotowe, M K. 100. 9 pok. mieszkanie. Maturzystka. M. O. N. O, N 3031. M U. Mlyn, M Ł 1470, „Okolica", A. L M W Młodość. M Ł Majątek, Najm 3127, M Z. Mieszkanie M 315, M M. N G K 24, Ogród, N T. L. K 11, Królewianka. L. Ł J K B. L O S L O P. Kasjerka. Korespondentka L. M, L. H Kolejarz. L Z. L. P. Kupiec K. H. 500. K. M, Ł. O. L H. H L. L H. L 499 K. W K B Dom K. 2748. L. 30 Ł. P. M, Kw. isk, L 375. Lecia Handl. książkowy 1627, Znajomość W. 222. E. Z. Luty. Korzystny interes. K. M 4403 Krakowska, introligatornia. J T, H S, B. 40, Harcerz, J. K, J. J. B 33, Jenne Francais 175, J. O. 1500, F. 100 F. 11, G nr. 500, Fortepian. Gwiazdka 1924 Gospodyn F C 201, E C. 1261 Eleganckie mieszkanie. D L A. Dzierżawa ogrodnictwa. Czeladnik C. M, Energiczny..
Dziecko 426 3403, Kupno domu, Dobry punkt, E. 7, E. dz, D G. A B, A. K, B S. 12, Bezużetna, B A 100, Absolwentka, Biuro, B. 40, A teka 6449, 2000. 2691, Ożenek, 2798 3824, 25, 3240, 3479 3215, 55, 4911, 103, 4003, 2130, 222, 7000, 4338, 2431 4278 F W, 3080, II. piętro, 3280, 4186, 2004 1925 „Piac", 4613, 2039, 4701, 16554, 3717, 301, 3501, 44, 118171, 25274, 2902, M K 333, 26. S P. A. Pomorzanie. Przy kolei nr. 2756, Procent, Spółka, P znań, S. K Z, S. S Przyjaciele i Przyjaciółki, Szatynka 2222, Rolnik 46 Rower, Prokurent, Poważni, Poznanianka, A. Z. 100, Serjo 100, Przyszłość, Szczęście, Podróżujący, Samodzielny, S, Cz. D 300, Hurtowy interes, E C. 1261.

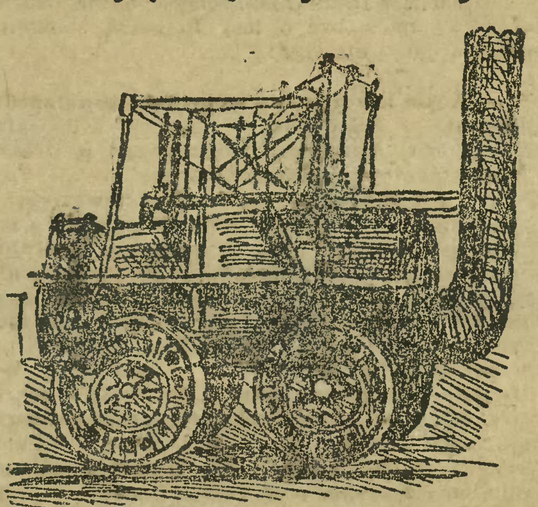
Wielkie zakupy żyta za gotówkę.

W najbliższym czasie władze wojskowe przystępują do dużych zakupów żyta na rynkach krajowych. Nabywane będą wszelkie ilości żyta po cenie 32 zł za 100 kg. loco stacja załadowcza, przyczem wypłacać będą należność gotówką. W razie spadku cen zboża zagranicą, oznaczona cena kupna na 32 zł., zostanie odpowiednio przez Min. Spraw Wojsk. obniżona. W razie gdyby akcja ta w najbliższym czasie nie dała zadowalających wyników, rząd postanowił zakupić zboże zagranicą.

Konkurs radjoamatorski.

Poznański oddział Stowarzyszenia Radjotechników Polskich urządza w Poznaniu w gmachu Collegium Medicum dnia 18 b. m. konkurs radjoamatorski. Do konkursu zostaną dopuszczeni tylko ci pp. amatorzy, którzy własnoręcznie zestawili swoje odbiorniki. Konkurujące aparaty powinny umożliwić odbiór na głośnik w sali na 300 osób. Zamiejscowym amatorom oddaje stowarzyszenie do dyspozycji głośnik z posilaczem i baterje. Zgłoszenia piśmienne przysyłać należy do p. asystenta Kozłowskiego, Poznań, ul. Fredry 10.

Każdy początek jest trudny.



Tak wyglądała pierwsza lokomotywa, która kursowała na przestrzeni Londyn — Liverpool. Maszyna ta jest do dziś dnia zachowaną w Muzeum Brytyjskiem.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Towarzystwo Kupców. Miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 20-tej w Resursie Kupieckiej z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i odczytanie protokułu.
2) Nowelizacja podatku przemysłowego — referat.
3) Zjazd kupiectwa okręgu nadnoteckiego i wybór delegatów.
4) Konferencja delegatów u Ministra Przemysłu i Handlu.
5) Sprawy bieżące.
6) Wolne głosy i solwowanie.

8694) **Bydgoskie Tow. Mandolinistów.** Przypominamy, że zgodnie z uchwałą na ostatniem zebraniu odbędzie się we wtorek 7. kwietnia br. wspólna lekcja w lokalu p. Formelli, Warszawska 15, punktualnie o godz. 7. wieczorem.

Przyjmuje się nadal członków, celem uzupełnienia zespołu. O liczne przybycie prosi

82505a) **Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz".** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek o godz. 7-mej w lokalu Patzera przy ul. Św. Trójcy. Zebranie zarządu w sobotę o godz. 6-tej. Komplet pożądany. **Zarząd.**

8656a) **Baczność „Lutnia" Bydgoszcz.** Zebranie Zarządu dzisiaj w poniedziałek o godz. 8. Zebranie plenarne jutro we wtorek w lokalu kol. Jarnatha. Ze względu na bardzo ważne sprawy komplet koniecznie pożądany. **Zarząd.**

Towarzystwo Kupców Ponownie zwracamy uwagę, że firmy zatrudniające młodocianych (do 18 lat) zobowiązani są do zgłoszenia takowych w Inspektoracie pracy. Wzory wykazów otrzymać można w Sekretarjacie.

Niezgłoszenie pociąga za sobą karę do 250 złotych.

Firmy zainteresowane prosimy o zakomunikowanie nam ich spostrzeżeń odnośnie zagranicznych handlarzy domokrążnych, którzy pojawili się w naszem mieście.

Sekretarjat.

8641) **Sokół Bydgoszcz III. Szwederowo.** Zebranie zarządu we wtorek, 7. bm. o godz. 6 wiecz. u druha Hinzego **Wiśniewski,** wiceprezes

8593a) **Baczność „Hallerczycy"!** Plenarne Zebranie Placówki Bydgoskiej odbędzie się w wtorek, dnia 7 kwietnia o godz. 7-mej w Ognisku. Podczas zebrania interesujący referat. Członkowie którzy zamówili czapki, mogą takowe odebrać w tem samem dniu od godz. 6-7 w sekretarjacie Jagiellońska 10.

Zarząd.

8660a) **Baczność Zw. Podoficerów Rezerwy!** Unieważnia się legitymację związkową byłego członka Wolskiego Wiktora przed jakimkolwiek z jego strony użyciu, ponieważ p. W. dla wymienionego związku nie istnieje, i legitymacji w oznaczonym mu czasie na ręce sekretarza tut. koła nie zwrócił. **Zarząd.**

Zebranie Chrześc. Z. Z. filji Stolarzy, odbędzie się we wtorek dnia 7 b. m. wieczorem o godz. 7 w „Ognisku" ul. Jagiellońska 71. Ważne sprawy. O liczny udział prosi — **Zarząd.**

Zebranie plenarne wszystkich urzędników państwowych, kolejowych, pocztowych, sądowych, nauczycieli szkół średnich i powszechnych — odbędzie się dnia 7 kwietnia we wtorek w „Ognisku" o godzinie 7-ej wieczór. Na porządku dziennym: Sprawa pragmatyk, ustalenia, noweli uposażenia, pomocy lekarskiej, podatków. Szanownych Kolegów wzywamy o jaknajliczniejsze przybycie, P. T. Posłów i Radnych miasta zapraszamy! — Prezes: Zwierzchowski, Wiceprezes: Gruss, Prof. Wolk-Łaniecki.

Tow. Kupców. Miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 20-tej w Resursie Kupieckiej. — **Sekretarjat.**

(8396) **Baczność! Tow. Oświatowe „Lech".** Posiedzenie w poniedziałek 6-go b. m. o godz. 8-mej na salce posiedzeń 3-go Maja przy Placu Piastowskim. Na porządku dziennym wykład. Kółko śpiewu o wpół do 7-mej. — **Zarząd.**

(8435a) **Tow. Śpiewu „Harmonja".** We wtorek dnia 7 marca b. r. odbędzie się o godz. 7-ej wieczorem zebranie zarządu; punktualnie o godzinie 8-ej lekcja śpiewu, zaś o godz. 9-ej zebranie miesięczne. O liczne i punktualne przybycie prosi — **Zarząd.**

Tow. śpiewu „Dzwon". Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 6. kwietnia rb. o godz. ½8 w szkole na Okolu. Komplet pożądany. Zarazem przypomina się wszystkim członkom o wspólnej komunji św. w niedzielę o godz ½9 rano w kaplicy na Okolu. **Zarząd**

8373) **Zebranie Związku Werkmistrzów polskich** odbędzie się w poniedziałek 6. kwietnia o godz. 7. wiecz. w restauracji p. Sumińskiego ul. Łokietka 18. Zebranie zarządu o godz. 6-tej. O liczny udział członków, oraz niezorganizowanych werkmistrzów prosi **Zarząd.**

CENY.

podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy

za czas od dnia 2. 4. do dnia 4 4 25 r.

Cena za 100 klgr.	od zł — do zł.
Pszenica	40.00 41.75
Żyto	31.50 - 32.50
Jęczmień browarny	29.00—30,00
Groch wiktorja	—
Owies	27.00—28,00
Otręby żytne	20,50 -
Ziemniaki jadalne	—5.00

Ceny hurtowne — Loko stacje załadowania.

KOMUNIKAT RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Ubój dnia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
1. 4. 1925	37	72	291	28	—	—
2. 4. „	24	46	136	2	3	—
3. 4. „	46	169	391	65	2	1

za 1 funt.

Ceny hurtowne notowano dnia 3. 4. 1925.

Wołowina	Wieprzowina
1. kl. 0.62 0.65 zł.	1. kl. 0.69-0.71 zł.
2. kl. 0,40 0,48 zł.	2. kl. 0,66 0,68 zł.
3. kl. 0,28-0,35 zł.	3. kl. 0,60-0,63 zł.

Cielęcina	Skopowina
1. kl. 0,67-0.72 zł.	1. kl. 0,50-0,57 zł.
2. kl. 0,52-0,55 zł.	2. kl. — zł.
3. kl. zł.	3. kl. — zł.

STAN POGODY.

Dzień i godzina	Ciśnienie powietrza mm	Temp. C	[illegible]	Kierunek i szybkość wiatru
5. 4. 1. poł.	63,2	8,8	0	E. 4,2
5. 4. 9 wiecz.	62,1	1,7	0	E. 3,1
6. 4. 7 rano	62,1	3,1	0	E. 1

Temperatura doby ubiegłej: średnia 3,43 najwyższa 10,1 najniższa 2,9 Wysokość opadu 0,0

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Walny zjazd

delegatów i prezesów powiatowych Zjednoczenia Producentów Rolnych.

Dnia 29 i 30 marca odbył się w Poznaniu walny zjazd delegatów i prezesów Z. P. R. Pierwszy dzień obrad zajęły sprawozdania Dyrekcji i Rady Zarządzającej. W drugiej dyskusji ujawniającej różne usterki organizacji, w której jednak przebijało szczere zaufanie do instytucji zabierali głos prawie że wszyscy prezesi kół powiatowych, co tem lepszy dało pogląd ogólny tak pożądany dla władz wykonawczych Zjednoczenia.

Prócz tego dokonano w pierwszym dniu podziału Komisji następujących: Włościańskiej, Pracy, Rolnej i Finansowej.

Komisje te w drugim dniu obrad podały swe rezolucje, które walne zebranie jednomyślnie przyjęło. Podajemy je kolejno:

Komisja Włościańska — sprawozdawca pan Łubieński. Uchwalono cztery rezolucje: 1. domaga się dla rolnictwa kredytu długoterminowego, ze względu na to, że kredyt krótkoterminowy jest niedogodny i nawet niebezpieczny dla rolnictwa; 2. żąda ułatwień dla prywatnej parcelacji, która jednak może zapewnić swobodne przechodzenie ziemi z rąk wielkiej własności do rąk małej; 3 Ustawa o podatku dochodowym jest niesprawiedliwa w szczególności w stosunku do rolnictwa. Walne Zebranie domaga się usunięcia niesprawiedliwości w wymiarze i rozłożeniu tego podatku, a przedewszystkiem żąda jego upowszechnienia. — Tę rezolucję trzeba rozumieć w ten sposób, że podatek dochodowy powinien obciążać wszystkie gospodarstwa, nietylko gosp. powyżej 60 morgów; progresja musi być umiarkowana. Wtedy tylko podatek dochodowy będzie sprawiedliwym; zapłacą go chętnie — i drobny gospodarz i robotnik rolny. Należy rozszerzonym i ulepszonym podatkiem doch. stopniowo zastępować inne podatki, a w każdym razie znacznie obniżyć je. Zniesienia przymusowych ubezpieczeń dla gospodarstw poniżej 30 morgów jest bardzo niebezpieczne. Walne Zebranie nie zgadza się z wnioskiem Piastowców w tej sprawie. Przymusowe zabezpieczenie winno być utrzymane nawet dla gospodarstw o obszarze do 120 morgów. Jest to ubezpieczenie osoby właściciela i jego rodziny.

Komisja pracy. Sprawozdawca p. Szroeder zaznaczył, że strajk ogłoszony przez związek klasowy P. P. S. miał za przyczynę orzeczenie Komisji Rozjemczej, rzekomo krzywdzące robotników rolnych. Związki klasowe żądały, by pracodawca nie miał prawa zwalniać robotnika bez zezwolenia Związków. Komisja Rozjemcza te żądania odrzuciła.

Rezolucja I: Walne Zebranie wyraża zaufanie Komisji Pracy i prosi ją, by nadal owocnie pracowała. **II rezolucja:** Komisja Pracy powinna zająć się sprawą mieszkań robotniczych. Robotnicy obowiązani są płacić czynsze za mieszkania. Pracodawca ma prawo zmusić do wyprowadzenia się robotników, zalegających z opłatą i nie pracujących. **III rezolucja** domaga się zniesienia powiatowych urzędów pośrednictwa pracy. Obowiązek meldowania wszystkich umów, zawieranych między pracodawcą a robotnikiem rolnym jest za ciężki i powinien być zniesiony **Rezolucja IV** wzywa pracodawców, by postępowali solidarnie, według wskazówek organizacji. Członkowie, nie przestrzegający przepisów, muszą być oddani pod sąd obywatelski, a wyrok sądowy podany do wiadomości ogółu.

Komisja Rolna, sprawozdawca p. Poniński. I rezolucja: Walne zebranie stwierdza, że wszelkiego rodzaju świadczenia na ubezpieczenie społeczne zbyt dotkliwie obciążają rolnictwo, nie przynosząc w większości wypadków spodziewanych korzyści; dlatego Walne Zebranie dąży do przeprowadzenia reformy ustawy. **II rezolucja** domaga się dokładnego i sprawiedliwego wymiaru podatku dochodowego, oraz przedstawicielstwa rolników w komisjach szacunkowych **III rezolucja**, uważając kontyngent podatku majątkowego, przypadający na rolnictwo, za niesprawiedliwy i prawnie niemożliwy do spłacenia bez poderwania warsztatów rolnych, żąda wszelkiego rodzaju ulg, a przedewszystkiem rozłożenia tego podatku na kilka rat, spłacanych przez dłuższy okres czasu.

Wszystkie rezolucje przyjęto olbrzymią większością głosów.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Jak się dowiadujemy, odbędą się w Budapeszcie w czasie między 18—28 kwietnia br. doroczne Targi Wschodnie. Celem udostępnienia Targów szerszym kołom przemysłowo-handlowym, komitet Targów poczynił kroki dla uzyskania następujących ulg komunikacyjnych:

1. zagraniczna poczta kurjerska może być użyta na przesłanie wszystkich listów i pism propagandowych, mających związek z Targami,
2. dla wszystkich wystawiających i odwiedzających 50% zniżki na wizach od 15—30 kwietnia br. Posiadający legitymację Targów mogą w tym czasie przekroczyć granicę we wskazanych w prospekcie miejscach. Podróżni przekraczający granicę bez wiz, otrzymują takowe na Targach przez specjalnie wysłaną delegację Ministerstwa w ciągą 24 godzin.

Ponadto organizuje Izba Handlowa Polsko-Węgierska w Warszawie, ul. Świętokrzyska 20 w połowie kwietnia wspólną wycieczkę polskich kupców i przemysłowców na Targi Strony chcące przyłączyć się do powyższej wycieczki, winny złożyć swe zgłoszenia najpóźniej do dnia 5-go kwietnia br. włącznie.

Prospekty oraz zgłoszenia na udział w Targach wyłożone będą do wglądu zainteresowanych sfer w biurach Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Rola Bydgoszczy na Pomorzu i Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu.

Całe społeczeństwo pomorskie zespoliło już dziś swe wysiłki, by w końcu czerwca, kiedy nastąpi otwarcie pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu mogła powiedzieć nietylko Polska, ale i zagranica że Pomorze stanowi nieodłączną całość Polski tak pod względem gospodarczym jak i politycznym.

Z miast pomorskich największy wpływ wywiera na życie gospodarcze na Pomorzu Bydgoszcz administracyjnie część województwa Poznańskiego

O roli tego miasta na zachodzie Polski udzielił mi dużo cennych informacyj w interesującym wywiadzie p. prezydent miasta Bydgoszczy.

Miasto Bydgoszcz o 105 tysiącach ludności jest największem miastem na Pomorzu i posiada doniosłe znaczenie ekonomiczne w życiu zachodniej Polski. Jako siedziba Dyrekcji Poczty, Zarządów Lasów Państwowych, największej Izby Przemysłowo-Handlowej i Pierwszej Giełdy Drzewnej w Polsce. Pomyślne rozstrzygnięcie przeniesienia Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Bydgoszczy usunęła na ten temat wszelką dyskusję. Bydgoszcz posiada naj dogodniejsze połączenia komunikacji kolejowej i wodnej z morzem, sercem Polski oraz Śląskiem i dlatego z powodzenia może się uważać za centrum życia handlowego o charakterze czysto polskim.

Za podstawę dzisiejszego swego rozwoju znalazła Bydgoszcz kierunek polityki niemieckiej, który dążąc do stworzenia tutaj centrum życia ekonomicznego, a w Toruniu budował fortecę. Jeśli chodzi o przemysł drzewny, to dość stwierdzić, że w samej Bydgoszczy jest 28 tartaków.

Tamy na rzekach oraz wygodny duży kanał wiąże Polskę z Niemcami, z Gdańskiem i Warszawą, co przy wejściu w życie traktatu niemiecko-polskiego w związku z żeglugą na Noteci nadaje specjalne znaczenie dla Polski takie połączenie. Tą drogą Niemcy byli przyzwyczajeni kierować cały swój ruch handlowy na Szczecin i importować nasze zboże, spirytus, sól, drzewo, cegłę, wapno, cukier i inne produkty.

Bydgoszcz posiada jedyne miejsce dla wszechpolskich regat rzecznych, zadokumentował to już swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Jedyną stocznią dla żeglugi rzecznej w Polsce stanowi dok. „Lloydu Bydgoskiego liczą się z tem czynniki państwowe i np. Min. Spraw Wojsk. wszystkie swe statki rzeczne przysyła tu do naprawy.

Bydgoszcz zajmuje dziś siódme miejsce w szeregu większych miast Polski.

O ile kopalnie śląskie nie obniżą kalkulacji na węgiel to dogodne połączenie wodne udogodni sprowadzenia węgla angielskiego przez Szczecin. Cały ruch na kanale opiera się o „Loyd Bydgoski" T. A., w którym miasto ma 40% udziału. Prawie wszystkie berlinki nawet z Gdańska skupiają się na zimę w „Porcie Bydgoskiem". Należy dodać, że miasto Bydgoszcz, które liczyło przed wojną tylko 16% ludności polskiej, dziś posiada 84% polaków, 15% niemców i 1% żydów. Bydgoszcz odcięta administracyjnie od Pomorza nie może brać takiego udziału w jego życiu, stwierdzam jednak, że ludność ziemi bydgoskiej i nadnoteckiej, cały ruch handlowo-przemysłowy ciąży do Pomorza i dąży do zespolenia administracyjnego z Pomorzem.

Mam nadzieję, że pomimo wielu przeszkód formalnych Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu, dając wyraz całokształtu wytwórczości na Pomorzu wyjaśni wszystkim, jakie miejsce w życiu gospodarczem zajmuje Bydgoszcz.

(—) Henryk Szymborski
referent prawny A. W. przy Komit. Wystawy.

„Pomorskie Towarzystwo Rolnicze przeciwko Bankom Ludowym".

W odpowiedzi na artykuł pod powyższym tytułem, umieszczony przez nas, pisze nam „Pomorskie Towarzystwo Rolnicze":

Z niemałem zdumieniem przeczytaliśmy wspomniany artykuł, umieszczony w charakterze korespondencji, nadesłany przez Związek Poznańskich Kółek Rolniczych.

Narzucają się nam dwa pytania zasadnicze:

1) Dlaczego Poznański Związek Kółek Rolniczych nagle poczuł konieczność troskliwego zainteresowania się sprawami rolniczemi Pomorza?
2) Dlaczego uważa prasę za właściwą drogę do wymiany zdań pomiędzy dwoma pokrewnemi organizacjami rolniczemi?

Występ ten kwalifikować musimy jako chęć krzewienia zamętu na terenie Pomorza po dostatecznych praktykach tego rodzaju w Poznańskiem, przez ukryty zamiar podkopywania działalności i autorytetu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Z powyższego powodu nie uważanmy za wskazane przeciwstawiać się merytorycznie na tej drodze twierdzeniom korespondenta, tem mniej, że w konkluzjach mijają się one tendencyjnie z prawdą.

W tym wypadku poprzestajemy na stwierdzeniu, że zabiegi Pomorskiego Tow. Rolniczego w sprawie kredytu dla małorolnych tak w intencji, jak i w skutkach, nie prowadziły do zmniejszenia tego kredytu, lecz do powiększenia i do zabezpieczenia, by kredyty doszły do rąk tych, dla których zostały przeznaczone.

Do wszelkich wyjaśnień, dotyczących naszej działalności, Zarząd Główny PTR. zawsze jest gotów i zobowiązany wobec tych, przed którymi jest odpowiedzialny.

Przyspieszenie robót portowych w Gdyni.

„Kurjer Poznański" donosi z Gdańska: Przed dwoma dniami zapadła decyzja, aby prace w Gdyni przyspiesyć i uskutecznić rozbudowę portu. W końcu czerwca, a najdalej w początkach lipca rozpoczęte zostaną roboty czerpalne najpierw trzema a następnie czterema czerpakami. Administracja budowlana zamierza prowadzić roboty początkowe tylko w dzień — później jednak praca prowadzona będzie także w nocy.

Rybacy w Gdyni okazują wielkie niezadowolenie z tego, że wydobyta czerpakami ziemia torfiasta wyrzucana jest zbyt blisko brzegu do morza. O ile wywożenie ziemi nie będzie uskutecznione w innem miejscu, zagrożone zostanie nadbrzeżne rybołóstwo. W sprawie tej wystosowano protest do właściwych instancyj rządowych w Warszawie. Nadmienić jednak należy, że wywożenie ziemi o 2—3 klm. dalej, jak tego pragną rybacy, pociągnie za sobą ogromne podniesienie kosztów.

Kupcom przypominamy bojkot Gdańska.

Zwracamy uwagę na wzmożony import towarów cukierniczych bądź przez Gdańsk bądź wprost z Wolnego Miasta i zalewanie niemi rynku krajowego, posiadającego pierwszorzędne wyroby własne. Szczególną rzeczą jest, że akcja ta prowadzona jest również za pośrednictwem firm polskich, jak np. import cukierków „Kanold" przez Polaka. Ciekawa rzecz, czem się wyroby „Kanold" różnią od wyrobów krajowych, niech specjaliści odpowiedzą.

Zastosowanie maszyn w rolnictwie.

Wyższość produkcji amerykańskiej, zwłaszcza jeżeli chodzi o jej taniość, polega nie tylko na większych bogactwach naturalnych Ameryki, lecz przedewszystkiem na większem zastosowaniu maszyn i w przemyśle i w rolnictwie. Próbę takiego zastosowania maszyn w rolnictwie pokazał nam wczoraj p. inż. Mianowski z oddziału gdańskiego firmy „Elibor" Ł. I. Borkowski. Kino Kristal zapełniło się licznymi rolnikami z okolicy, którzy podziwiali jakiem taniem kosztem uskutecznia się wszelkie prace w rolnictwie w Ameryce. Po pokazie fabryk Forda w Detroit w Ameryce, film wyświetlał ciągość produkcji rolnej w Ameryce za pomocą motoru „Fordson". Widzieliśmy więc wpierw orkę za pomocą tego motoru. Motor zorze średnio 10 morgów magdeburskich dziennie, a zużyje 6—7 litrów nafty na morgę. Potem szło bronowanie, sianie (z czem się jednak nie bardzo zgadzamy) i zbiór produktów. W tej dziedzinie usługi „Fordsona" są najlepsze i najdalej idące: począwszy od koszenia i a kończywszy na zwózce zboża do młyna, wszystko się robi za pomocą „Fordsona" przy niebywałem zaoszczędzeniu czasu. Cena motoru jest dość niska (około 4000 złotych) a zaoszczędzenie czasu ogromne. Jak nas p. inż. Mianowski informuje, zorganizuje firma „Elibor" w połowie maju kurs szoferów na motorach „Fordson" w Bydgoszczy.

Z Rady Banku Polskiego.

Dnia 1 kwietnia pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Stanisława Karpińskiego odbyło się posiedzenie Rady Banku (w terminie przyspieszonym ze względu na okres świąteczny.) Po wysłuchaniu sprawozdania Dyrekcji oraz poszczególnych komisyj Rady omówiono szczegółowo sprawy kredytowe oraz walutowe Banku. Upoważniono Dyrekcję do otworzenia jeszcze jednego oddziału na Pomorzu, jednakże dopiero po otrzymaniu dodatkowych wyjaśnień. Zmieniono odpowiednio ustępy przepisów emerytalnych w tym kierunku, że nadal potrącenia na fundusz emerytalny będą czynione nie dopiero od chwili zaliczenia pracownika na etat, lecz już w okresie próbnym z chwilą przyjęcia do Banku.

Protesty wekslowe w Poznańskiem i w innych dzielnicach.

Otrzymujemy pismo od Związku Tow. Kup. w Poznaniu, prostujące mylne informacje „Tygodnika Handlowego" w Warzawie i żydowkiego „Przeglądu Kupieckiego" w Krakowie, jakoby kupiectwo poznańskie i pomorskie nie wywiązywało się ze swych zobowiązań wekslowych. Według tej informacji protesty weksli, wystawione przez kupców poznańskich i pomorskich dosięgać mają rzekomo 95 proc., gdy w Krakowie tylko 4 proc. Tymczasem, jak stwierdził Związek Tow. Kup. w Poznaniu, sprawa przedstawia się z gola inaczej, gdyż proc. weksli protestowanych w Poznańskiem wynosi zaledwie 2.26—3.4 procent. Nie wiadomo z jakiej przyczyny szerzy się podobnie bezsensowne wiadomości o niesolidarności firm poznańskich i pomorskich, czy z braku krytycyzmu, czy też ze złej woli.

Kredyt Angielski dla Polskiego Przemysłu Cukrowego.

„Algemeen Handelsblad" donosi, że między związkiem polskiego przemysłu cukrowniczego a pewnem angielskiem konsorcjum bankowem doszedł do skutku i już podpisany został układ pożyczkowy na 2 miljony funtów szterlingów, oprocentowanych w stosunku 10 proc. rocznie. Pożyczka będzie zrealizowaną w kilku terminach. Pierwsza rata pożyczkowa wpłaconą zostanie już w marcu br.

Z GIEŁDY.

Warszawa, 4 4.

Dolary		5,18½ zł.
Funty szterlingów		24.85 zł.
Franki francuskie	za 100	26.95 zł.
Franki belgijskie	„ „	— 26.38 zł.
Korona austrjacka	„ „	— zł.
Korona czeska	„ „	— zł.
Frank szwajcarski	„ „	100.25 zł.
Włoskie liry	„ „	21.37 zł.
Marka niemiecka		124½—123½ zł.

Tendencja dla Paryża mocniejsza dla innych bez zmiany.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań dnia 4 4.

loco Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Żyto	31,50—32,50
Jęczmień browarny	27,50—29,50
Mąka żytnia 65% wł. worka	46,00—48,00
Mąka żytnia 70% z workami	42,00—44,00
Mąka pszenna 65% wł. worka	57,50—60,50
Osypa żytnia	20,75—
Pszenica	39,50—41,50
Owies	26,00—28,00
Osypa pszenna	20,50—
Ziemniaki jad.	5,25—
Ziemniaki fabryczne	4,30—
Łubin niebieski	9,50—11,50
Łubin żółty	12,00—14,00
Groch polny	21,00—24,00
Groch vikt.	30,00—34,00
Seradela nowa	12,50—14,50
Płatki ziemn.	22,00—23,00
Koniczyna czerwona	180,00—240,00
Koniczyna szwedzka	100,00—130,00
Koniczyna żółta	60,00—70,00
Koniczyna biała	200,00—260,00
Koniczyna w łusk.	24,00—28,00

Usposobienie niejednolite



Turniej piłki nożnej w Bydgoszczy.

Niedzielne zawody w piłkę nożną o nagrodę honorową Komitetu Wychowania Fizycznego rozpoczęły się punktualnie o godz. 13tej dla serji I. Wszystkie kluby stawiły się na czas i w swoich najlepszych składach. Turniej rozpoczynają **Pleszczenica — Naprzód.** Przebieg gry w pierwszej połowie mało interesujący. Obie drużyny grają bez obmyślonej kombinacji. Druga połowa gry więcej interesująca. K. S. Naprzód nabiera tempa i w 22 min, korzystając z zamieszanie pod bramką K .S. Pleszczenicy strzelają pierwszą bramkę. Następne bramki padają w 28 i 30min. również z zamieszania pod bramką K S.Pleszczenicy. W składzie K. S. Pleszczenicy połowa graczy z K. S. Polonji, obecnie wojskowi. Z K. S. Naprzód należy wyróżnić obronę, która naprawdę grała nadzwyczaj ofiarnie tak, że ani Obremski (środ. atak Pleszczenicy) nie był w stanie przeprowadzić piłki pod bramkę przeciwnika.

Wynik 0:3 (0:0) na korzyść K. S Naprzód. Sędziował p. Matuszczak.

O godz .15tej wchodzą na boisko **K. S. Polonja i K. S. Szkoły Oficerskiej.** Obie drużyny pewne siebie i pewne zwycięstwa. Polonja pro rokuje przed zawodami pobić Szkołę ale i Szkoła chce zwyciężyć i właśnie w tem ambaras, że wdoje chciało naraz. Gra na samem początku nabiera tempa i już w 7 min. usadawia pchor. Gryglewski (środ. atak Szkoły) piłkę w bramce Polonji z karnego za rękę lewego obrońcy Polonji. Jeszcze dwie bramki zdobywa pchor. Gryglewski w 35 i 37 min dla swoich barw . W drugiej połowie gra otwarta z obu stron ostra — ale fair. Gryglewski zdobywa jeszcze jedną i ostatnią bramkę. Polonja mimo gry celowej i dobrego opanowania taktycznego nie wytrzymała tempa, a z drugiej strony brak strzałów w jej ataku. Bardzo dobry w Polonji lewy pomocnik p. Joachimowski. Jednak graczy jak pchor. Gryglewski, Wacławowicz (Wacuś) — lewe skrzydło — Sołtysiak (Łysy) — lewa obrona i inni z Szkoły Ofic. trzeba widzieć i podziwiać, gdyż na papierze tego zobrazować się nie da.

Wynik 0:4 dla Szkoły Oficerskiej.
Sędzia p. Dołecki.

Mim niepogody publiczność czeka na ostatnie zawody pierwszej serji. Przecież to mecz nielada, bo wystąpi mistrz m. BydgoszczyS. K. S. przeciw Sokołowi. Publiczność oczekując ciekawej i pięknej gry, nie zawiodła się. Z gwizdkiem sędziego drużyny ruszyły do walki, wprowadzając od pierwszej chwili silne tempo, które trwało do końca. Pierwszy atak niebieskich został odparty przez obronę czerwonych, zaś atak ostatnich dostając piłkę, energicznie posuwa się ku bramce przeciwnika. W zamieszaniu uderza obrońca S. K. S. piłkę ręką — karny — pierwszy „goal" siedzi. W kilka minut znów energicznie atakuje Sokół i usadawia piłkę w bramce niebieskich. To za dużo pomyśleli malcy prof. Albrychta i zabiera ją się do produkcyjnej pracy, atakują ładnie, strzelają szczęśliwie i „goal siedzi". Krótko podprowadzają piłkę pod bramkę czerwonych, potem zdobywają niebiescy drugą bramkę wyrównującą. Przerwa 2:2.

Po przerwie tempo wzrasta, każda z drużyn dąży do przechylenia zwycięstwa na swą stronę. Gra piękna, ataki barlzo szybkie, przenoszą się od bramki do bramki i wreszcie pada zabójcza bramka. obrońcy niebieskich. Tuż przed końcem pada jeszcze jedna i ostatnia bramka dla Sokoła.

Wynik 2:4 dla „Sokoła".
Sędzia pchor. Gryglewski.

Obie drużyny zachowały się dość hałaśliwie, szczególnie „malcy", którzy widząc niepowodzenie, obdarzali swych przeciwników niezbyt milemi epitetami. Czy to po sportowemu? Kapitan drużyny S .K. S. wcale nie myślał o pouczeniu swego zespołu, że należy zachowywać się na boisku po gentelmeńsku. Dziwi mnie to jeszcze więcej, że nie tylko gracze S. K. S. ale ich koledzy szkolni swoją prowokacją publiczności i hałaśliwemi protestami przeciw orzeczeniom sędziego (nie mówiąc już o fakcie, który miał miejsce pomiędzy sędzią a jednym widocznie bardzo dobrze wychowanym malcem po zawodach) okazali się również nie z tej najlepszej strony.

Tak, Panowie Malcy, Sokół nie przejął się obawami waszych opiekunów, grał ostro ale fair, to tylko Szkoła Oficerska bała się dotknąć malca, by nie rozbił się jak jajo ale zato malcy rozbijali temwięcej. Mamy jednak niezłomną nadzieję, że w przyszłości zawody wszystkie odbędą się bez sędziowania publiczności, której również nie będzie potrzeba kilkakrotnie podczas zawodów nakłaniać do zejścia z linji autowej, a nawet nieomal z połowy boiska, jak to miało miejsce podczas zawodów Szkoły Oficerskiej z malcami. Każdy z widzów na boisku powinien myślęć po sportowemu i tak samo się zachowywać. Zresztą zobaczymy co przyszłość pokaże.

Obserwator.

WIOŚLARSTWO.

Program sportowy Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego na sezon wioślarski 1925 roku.

Na posiedzeniu swojem w dniu 31 marca 1925 r. Zarząd Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w porozumieniu z gronem technicznem B. T. W. ustalił na sezon wioślarski 1925 r. następujący program sportowy:

1) niedziela 10. maja otwarcie sezonu wioślarskiego,

2) niedziela, 5. lipca regaty międzyklubowe w Brdyujściu (z udziałem klubów gimnazjalnych).

3) sobota 8. sierpnia i niedziela 9. sierpnia Regaty wszechpolskie o mistrzostwo Polski w Brdyujściu.

4) 13 września — niedziela — regaty wewnętrzne na Brdzie (z udziałem klubów gimnazjalnych.)

5) jesienny wyścig wielkodystansowy Brdyujście—Bydgoszcz (termin jeszcze nie ustalony).

6) 4. października — niedziela — uroczyste zamknięcie sezonu wioślarskiego.

PIŁKA NOŻNA.

II. K. S. „Astorja" — II. K. S. Viktorja 4:0 (3:0).

W niedzielę, dnia 29 III. br. o godz. 2.15 spotkały się na boisku 61 pp. w Bydgoszczy II. drużyny wyżej wymienionych klubów. Grę rozpoczyna Viktorja. przeprowadzając ładną kombinacją piłkę pod bramkę Astorji odbiera ją i podaje do środka. Odtąd Astorja jest panem boiska i już w 9 min. uzyskuje pierwszą bramkę. Dalsze bramki padają na korzyść Astorji w 20 min. i w 25 m. Po przerwie znowuż przewaga Astorji lecz osiągnięto już tylko jedną bramkę. Wynik końcowy 4:0 na korzyść Astorji . Kornerów 3:2 na korzyść Viktorji.

St. K.

Rozgrywki o mistrzostwo Polski.

T. K. S. — Warta 2:4 (1:1).

W niedzielę, 29. 3. rozegrał T. K. S. pierwsze zawody o mistrzostwo Polski z Wartą w Poznaniu, przegrywając w stosunku 4:2.

Komitet Wychowania Fizycznego organizuje bieg na przełaj.

Komitet Wychowania Fizycznego urządza i tego roku bieg na przełaj z przeszkodami na przestrzeni 3500 mtr. mający się odbyć dnia 26. kwietnia. Bieg ten przybierze ogólnie podobnych form jak zeszłoroczny. Wszyscy, chcący wziąść udział w powyższym biegu powinni myśleć o racjonalnem przygotowaniu się. Bliższe szczegóły zostaną jeszcze podane. Zgłoszenia należy już teraz kierować do kierownika tech. Kom. Wych. Fiz. w Szkole Oficerskiej z dołączeniem jednego złotego, tytułem wpisowego. Termin zapisów kończy się dnia 24. kwietnia 1925 r.

Mistrz Łodzi w Toruniu.

Mistrz Łódzki ŁKS. bijący w ostatnią niedzielę Wisłę krakowską o mistrzostwo Polski 2:1 przyjeżdża w niedzielę dnia 5 kwietnia do Torunia, celem rozegrania zawodów z TKS-em.

Znakomici „Amatorzy" w Warszawie.

Polonja zakontraktowała na dwa mecze podczas Wielkiej Nocy znakomitą drużynę zawodową „Amateure" z Wiednia.

Holandja—Niemcy 2:1 (1:0).

Odbyte w Amsterdamie w dniu 29 marca zawody międzypaństwowe w piłkę nożną pomiędzy Holandją a Niemcami zakończyły się zwycięstwem Holandji w stosunku 2:1.

RÓŻNE.

Cambridge bije Oxford.

Oczekiwane z naprężeniem zawody (biegi 8-ek) pomiędzy uniwersytetami Cambridge i Oxford przyniosły sensację . Załoga Oxfordu była zmuszoną po dwóch milach wycofać się z biegu z powodu zalania wodą łodzi. Wobec tego załoga Cambridgu loszła do mety bez konkurencji. Rozczarowanie publiczności było wielkie Pomimo niepogody setki tysięcy osób przyglądało się wyścigom, jednak przebieg tychże, pozbawiony był wszelkiej emocji, to też wszyscy doznali rozczarowania.

Tegoroczne zawody były rozgrywane po raz 77-y od ich zorganizowania. W ubiegłych latach załoga Oxfordu wygrała 40 razy, a załoga Cambridgu 35 razy.

Najlepszy czas osiągnięto w roku 1911, mianowicie 18,29 (Oxford). Tor wynosi jak wiadomo 4 i pół mili angielskiej.

Koniec karjery Nurmi'ego.

W nocy, z 20 na 21 bm. najlepsi lekarze Nowego Jorku dokonali operacji na słynnym Finlandczyku Nurmim. Zapalenie ślepej kiszki, na które zachorował Nurmi, było w bardzo groźnym stadjum, tak, że dokonana operacja pociągnie za sobą pewne komplikacje, które przyczynią się niewątpliwie do zakończenia karjery sportowej mistrza świata.

Stan zdrowia Nurmiego jest nadal poważny.

Do Obywatelstwa m. Bydgoszczy i okolicy.

W Towarzystwach naszych prócz pracy nad wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem pragniemy założyć bibljoteki.

Wobec tego prosimy uprzejmie na nasze cele zawsze ofiarne społeczeństwo i organizacje, o łaskawe nadsyłanie nam książek celem stworzenia bibljotek dla członków.

Książka leżąca w domu nie przyniesie nikomu korzyści, złożona w naszych bibljotekach da najuboższym możność poznania rodzinnej literatury i zaczerpnięcia wiedzy.

Ofiarowane książki prosimy nadsyłać do Zarządu Okręgowego Towarzystw Powstańców i Wojaków Bydgoszcz, Gdańska nr. 157. III. podw. II. piętro, lub też nas uwiadomić a po odbiór wyślemy upoważnionego delegata.

Zgóry składamy staropolskie „Bóg zapłać".

Zarząd Okręgowy.



75.

Pierwsza — druga: stary gród
nad Prosną położony,
Który po bestjalsku przez
Niemców został zniszczony.
Druga — pierwsza zjada liście z drzew,
a nawet igły sosny.
Jest na to dowód: zmarnowane
lasy w sposób bezlitosny.

76.

Niemożliwe w matematyce,
Ale całkiem jasne w technice.
Dwanaście podzielone na dwa
daje napewno siedem.
Czy to słusznie? Zgadnijcie,
lecz pióra przy liczeniu nie zwichnijcie.

T.

Rozwiązanie szarad z ostatniej niedzieli: nr. 73: obraz, nr. 74: 3 plutonowych, 9 kaprali, 5 szeregowców.

Trafne rozwiązania szarad nadesłali z Bydgoszczy:

S. Madajówna, M. Muchowska, P. Trzciński, A. Gonia, St. Pronobis, M. Grzelachowski, E. Białkowski, H. Ratajczakówna, E. Urbanyi, M. Rudowska, L. Lożanka, H. Kuśnierzówna, Z. Kostujakówna, E. Surzyniówna, J. Płoszyńska, E. Beczyńska, A. Janicki, S. Surzyniówna, W. Bukowska, H. Bukowska, J Rożalski, W. Milsz, M. Janiszewska, N. Janiszewski, W. Zakrzewski, F. Giedorowicz, St. Płoszyńska, J. Putz, J. Wrześniewska, J. Piasecka, W. Szcześniak, B. Kurdelska, K. Krüger, M. Wielandówna, J. Ganasińska, H. i Z. Grajnertówne, St. Malicki, L. Krügerówna, St. Ziółkówna, C. Szczechowska, H. Bonowska, J. Dojasówna, J. Leppertówna, M. Domagalska, Z. Kiłowicz, A. Grzelanka, A. Gierszewska, Z. Żuralska, Fr. Czerniak, L. Migdalski, W. Rux, G. Filipiak, M. Gonianka, I. Kasprowiczówna, E. Knich, M. Radzikowska, M. Drzewiecka, B. Kołakowska, K. Lampkowska, A. Kwiatkowska, M. Szukałówna, B. Alfuth, K. Grzelanka, Z. Saganowska, Al. Siemianiaków, G. Białkowska, C. Piechowska, J. Piechowska, H. Taranczewska, I. Podemska, E. Lubaszewska, P. Krügerówna, S. Żuralska, A. Ellmann, J. Urbanyi, K. Stojaczyk, A. Lipiński, B. Madaj, M. Ziółkówna, Ł. Ceglarska, E. Strzyżewski, R. Szumiński, E. Talkowski, M. Górska, B. Dudek, Fr. Mikołajczak, E. Pałyga, U. Rux, W. Rychliński, Ł. Kilińska, Z. Musiał, B. Barciński, A. Kosiak, J. Ułłowiczówna, J. Czerniak, St. Ułłowicz, H. Piasecka, B. Porzych, H. Strzyżewska, E. Śliwiński, Z. Pałyga, A. Krużewska, L. Krużewski, A. Timler, E. Karmiński, R. Rost, L.Groblewski, **R. Musiałówna,** I. M. L. Tylczyńskie, M. Wypijewska, J. Gorczyńska, B. Krygierówna, Z. Pokorski, E. Lis, A. Chmielecki, W. Lewandowska Z. Jagielski, B. Podlińsk, H. Rojewska, J. Chmielarska, K. Domagalska, J. Stryszowska, J. Nowaczykówna, L. Kudjicki, F. i W. Kocikowskie, Z. Gummer, C. Adamski, K. Lisówna, H. Lisówna, S. Rojewski, J. Szpakowski, E. Szpakowski, A. Jurek, St. Kawczyńska, L. Papierowska, K. Majdzińska, W. Jurkówna, H. Begierówna, M. Romańska, F. Pakulski, St. Czarnecki, S. Hojecka, E. Niemczewski, St. Mierzejewski, Z. Vollmüllerówna, H. Gilówna, E. Lipczyński, L. Harendarski, P. Wojtynowski, P Hęciak, L. Schmidt, J. Zaremba, E. Kinder, W. Timlerówna, F. Mikołajczak J. Kinder, J. Brocka, St. Bukolt, Fr. Karpiński, Z. Orłowiczówna, M. i H. Gil, E Śliwiński, H. Bukoltówna, L. Gil, H. Mierzejewska, J. Dorożyńska, B. Bieńkowski. T. Kwaśniewski. E. Gummer, J. Olszewska, H. Włochowa, A. Klewenchagen, W. Langer, Fr. Łepek, K. Stryszykówna, B. Langer, F. Kaszubowski, H. Tomalak, L. Krużewski, W. Majerowiczówna, E. Goncerzewicz, Z. Kwiatkowski, Z. Papierowska, P. Gładun, H. Szamecka, Ł. Ziółkowska, Z. Markowicz, D. Nikitin, Z. Krużewski, M. Langerówna, Ł. Siarkowska, T. Krawczyńska, A. i S. Nowakowskie, B. i K. Siarkowscy, T. Majerowicz, B. Szczęchowski, J. i B. Rogozińscy, K. Świtalski, K. Drążewski, W. Hałas, L. Kocerka, E. Bedernik, J. Bedernik, Fr. Gackowski, J. Rosowski, Ryszewski, Wł. Lewandowski, A. Gackowski, M. Hausner, L. Pohl, L. Świtalski, S. Kaczmarek, W. Cyckowski, A. Gbirczyk, E. Talkowska, K. Lisówna, M. Ryszewska.

Adamczewski, T. Ligarzewski, Fl. Krzyżanowski, T. Gutkowski, — Rynarżewo, Br. Radowski — Unisław, Wit. Hałas — Rynarzewo, M. Hybiak — Chełmno, St. Porzych — Niwy, S. Nikogda — Biedashzkowo, B. Modrakowski S. Nikogda — Biedaszkowo, B. Modrakowski Witkowska — Unisław, Pelagja Drybulska — Wągrówiecc, Stefan Laskowski — Kruszwica, J Skrzypczakówna — Rynarzewo, K. Gorączkowska — Rynarzewo, G. Brzeziński — Rudy, H. Brzossówna — Fordon, St .Kamski — Chełmno, A. Niemczewska — Fordon, **H. Wachholcówna — Wyrzysk,** E. i B. Modrakowski, A. Gutyński, — Nakło, P Lewandowski — Chełmno, J. Śmigierski — Osie, M. Pohl — Wągrówiec, J. Pilarczyk — Wągrówiec, T. Glinkowski — Glinki, B. Głowżewski Łęg, M. Przybylski — Chełmno, K. Gzelówna — Osie, Fr Gibartowski — Skulsk, I. Rucińska —Jerzyce, L. Mąka — Slesin, K. Modrakowski — Fardon, L. Kowalski — Skulsk, J. Satniszewski — Wilczakowo, Z. Rmulewski — Łomża, W. Witkowski — Łódź, E. Gembarski — Kalisz, St Bondar — Wółkowo, I Pieczyński — Sołacz.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1) R. Musiałówna, Bydgoszcz ul. Gdańska 23, (Jerzy Bandrowski „Pielgrzymi" — powieść.

2) J. Zaremba, Bydgoszcz, ul. Lubelska 27, (Maciej Wierzbiński, „Stach Wichura).

3) Helena Wachholcówna, Wyrzysk, (S. Margert „Duch czasu").

Polska kordonem sanitarnym dla Europy.

Profesor Wilden-Hart, który niedawno powrócił do Anglji z Polski, wygłosił o niej odczyt, w którym podnosi akcję odbudowy i stabilizację finansów. Prelegent nazwał Polskę „Cordon sanitaire“, który zabezpiecza Polskę przed wschodnią chorobą. Bez tej barjery w całej Europie Zachodniej na 10 osób 6 z pewnością by zachorowało. Profesor jest zdania, że kiedy Anglja zacznie prowadzić handel z Rosją, najlepiej będzie użyć do tego jako pośrednika Polskę, która stanie się wielkim składem dla towarów angielskich.

Marny los polskich emigrantów.

Rząd polski otrzymał wiadomość, iż we wschodnich stanach Meksyku przebywa obecnie 17.000 emigrantów polskich, których nie wpuszczono do Stanów Zjednoczonych i którzy nie mają pieniędzy na powrót do kraju.

Uroczystość polska w Paryżu.

Paryż, 5. 4. PAT. Z okazji 76-tej rocznicy śmierci Słowackiego stowarzyszenie polskie w Paryżu odbyło pielgrzymkę na cmentarz Montmartre, zorganizowaną przez towarzystwo gimnastyczne Sokół. Na cmentarzu wygłosili przemówienia prezes Sokoła Milkuszyc i przewodniczący syndykatu korespondentów polskich w Paryżu Paweł Kleczkowski. Na uroczystości tej deklamowała utwory Słowackiego artystka teatru Odeon Halka d'Ucraine i artystka polska Marja Korkozowicz.

Państwa bałtyckie współpracują z Polską.

Nadeszła do Warszawy wiadomość, że sejm finlandzki ratyfikował 125 głosami przeciw 29 konwencję arbitrażową z Polską i państwami bałtyckiemi.

Niemcy wyciągają łapy po kolonje portugalskie.

Berlin, 5. 4 (PAT). Jak donoszą do biura Wolfa z miarodajnej strony, pozbawiona jest wszelkiej podstawy pogłoska, rozpowszechniana w niektórych sferach Londynu, a przedrukowana przez „Vorwaerts“, według której rząd Rzeszy sonduje opinję Londynu w sprawie pozyskania portugalskich kolonji Angoli i Mozambiku

Wielka uroczystość słowiańska w Paryżu.

Paryż. 5. 4. Pat. Komitet słowiański zorganizował w wielkim amfiteatrze Sorbonny imponującą manifestację muzyczną, podczas której odegrane zostały utwory kompozytorów pięciu narodów słowiańskich, wchodzących w skład komitetu. Wykonawcami byli artyści słowiańscy. Uroczystości przewodniczyła p. ambasadorowa Chłapowska w otoczeniu małżonek ministrów państw słowiańskich w Paryżu. Licznie zebrana publiczność wypełniła wielką salę Sorbonny. Wszyscy artyści przyjmowani byli nader życzliwie.

Nasi Socjaliści bawią się w wizyty.

Ryga, 5. 4. (Pat.) Wczoraj rozpoczął się tu kongres łotewskiej partji socjalistycznej w obecności gości z Niemiec, Szwecji, Finlandji, Estonji, Litwy, Polski oraz delegata rosyjskich socjalistów. Delegat Polskiej Partji Socjalistycznej Czapiński wygłosił przemówienie powitalne, podkreślając konieczność wspólnej pracy nad utrzymaniem pokoju we wschodniej Europie. W dniu dzisiejszym odbył się wielki wiec, na którym przemawiał m. i. delegat P. P. S.

Bilans handlowy Anglji.

Za miesiąc styczeń zamyka się niedoborem w wysokości 27 milj. funtów szterlingów. W przeliczeniu na złote suma ta wynosi mniej więcej 675 miljonów złotych. Jak na jeden miesiąc suma nawet na Anglję pokaźna.

Chrześciańska Demokracja przeciwko bezrobociu

a za przyspieszeniem ruchu budowlanego.

Z Warszawy donoszą do „Głosu Narodu“:

Onegdaj na sesji Senatu senator Adelman z klubu Chrz. Dem. w związku z inną wniósł **rezolucję niezmiernie ważną dla całego ruchu budowlanego i** zwalczania bezrobocia, wzywając władze państwowe do niezwłocznego rozpoczęcia tych budowli państwowych, na które przewiduje się fundusze w budżecie na rok 1925.

Rząd zasadniczo zgodził się na to, aczkolwiek w Senacie przy pierwszem głosowaniu **niektóre stronnictwa nie doceniały ważności wniosku**, tak, iż rezultat głosowania był wątpliwy, jednak przy ponownem głosowaniu przez przejście przez drzwi wniosek sen. Adelmana znaczną uzyskał większość.

Przyspieszenie tym sposobem ruchu budowlanego z funduszów państwowych zapoczątkuje ogólny ruch budowlany i przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia.

W kołach poselskich i senackich wyrażano się z wielkiem uznaniem o inicjatywie sen. Adelmana.

Z ostatniej chwili.

Nowe Biuro prasowe.

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł.) Powstaje tu w czasie najbliższym biuro publicystyczno-prasowe pod kierunkiem p. Józefa Wasowskiego, b. zastępcy szefa wydziału prasowego w M. S. Z. Instytucja ma dostarczać artykułów dla dzienników zagranicznych i krajowych. Przedsiębiorstwo finansują przeważnie aktywiści z czasów okupacji, jak p. Wojciech Rostworowski, Janusz Radziwiłł itd.

„Sfinansowanie“ reformy rolnej?

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł.) Obiegają tu pogłoski, że poważne konsorcjum angielskie pod patronatem Ligi Narodów i za poręczeniem rządu warszawskiego, ma finansować parcelację ziemi między bezrolnych. Grupa dostarczyłaby środków potrzebnych na zakup inwentarza, materjału budulcowego i spłaty dotychczasowych właścieli, a w zamian owi posiadacze ziemi uiszczaliby do jej kas odszkodowanie wyznaczone w wygodnych ratach i za skromnem oprocentowaniem.

Przesilenie rządowe w Belgji.

Bruksela, 5. 4. (PAT). Dziś po południu gabinet belgijski podał się do dymisji.

Opodatkowanie opasłych obywateli.

Zarząd miasteczka włoskiege Villafranca l'Asti umiał sobie poradzić w trudnościach finansowych. Rada miejska nałożyła podatek na osoby otyłe. Podatek ten zależy od wagi danego osobnika. Osoby lepszej tuszy czynią obecnie wszystko, aby jaknajprędzej przeprowadzić kurację odchudzającą.

Do naszych szanownych Interesentów Czytelników i Inserentów.

Z powodu **częstych pomyłek**, zachodzących na **tle fałszywego adresowania** listów kierowanych do naszego przedsiębiorstwa, upraszamy adresować:

Wiadomości, tj. korespondencje, ruch towarzystw i t. p., przeznaczone **dla redakcji**:

Redakcja

„Dziennika Bydgoskiego“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 326.

Telefon naczelnego redaktora 316.

Zamówienia (prenumeratę) na „Dziennik Bydgoski“, reklamacje pocztowe, listowne przesyłki ogłoszeń:

Administracja

„Dziennika Bydgoskiego“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 315.

W sprawie druków, prac introligatorskich i wszelkich spraw urzędowych, sądowych i władz innych, dotyczących Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc. i wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego“:

„Drukarnia Bydgoska“

Bydgoszcz, Poznańska 30

Telefon 315.

RUCH OBCYCH.

W dniu 5. kwietnia 1925 r. przybyli do Bydgoszczy i stanęli w Hotelu pod Orłem:

Seweryński, Strzałkowski, Tołoczko, Zbierański, Frenkel, Markowski, Kiesewetter i Potok — Warszawa, Clavir, Hardam, Seband — Berlin, Januszkiewicz — Wierzchosławice, Laurel. Rabany — Paryż, Grell, Wiza, Wasilewski, dyr. Nowomiejski Tunke, Wagner, Mess — Poznań, Wojnar — Berlin, Butz — Warszawa, Meissner, Wulke, Eisenbraun, Hardtstark — Łódź, Arnicke — Delan, Szystowski — Puck, Mosler, Benajek, Kwiatkowski — Toruń, Cybulski — Grudziądz, Nietsch — Król. Huta, Mielżyńska — Dębionek, Siemiaszko — Skierniewice, Wydwicz — Kraków, Cords — Kruszwica, Eurell — Dąbrowa, Austen — Czersk.

AKCJE.

Poznań, 4. 4

B. Przemysłowców	7.75
B. Zw. Spółek Zarob.	10.50
P. Bank Handlowy	3.80
Arkona	3,30
Poznański Bank Ziemian	3.25
Browar Krotoszyn	2,15
Cegielski	27,00
Centr. Skór	2.50
Goplana	7.25
Herzfeld Victorjus	5,30
Iskra	1,70
Lubań	125,00
Młyn par. Gniezno	2,00
Pozn. Spółka Drzewna	0,80
Unja	7.50
Wagon Ostrowo	3.50

Sodalicja Marjańska Mężczyzn w Bydgoszczy zaprasza swych członków na zwykłe zebranie, które odbędzie się **we wtorek**, dnia 7. bm. o godz. 7. wiecz. w **salce SS. Elżbietanek**, Petersona 2.

Zanik polskiej nauki.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawskie Towarzystwo Nauk. jedna z najbardziej zasłużonych instytucji naszych na polu pracy duchowej, znajduje się w nad wyraz ciężkich warunkach materjalnych. Apele do społeczeństwa przedłużyły nieco żywot suchotniczy, nie odchyliły jednak bardzo smutnych perspektyw. Kierownicy poszczególnych pracowni i asystenci poświęcają siły swoje i czas ofiarnie, czekając często miesiącami na wypłatę poborów skromnych. Obecnie, błąka się myśl, aby Towarzystwo przemienić na pewien rodzaj filji krakowskiej akademji umiejętności.

Wszystko to świadczy, w jak ciężkich warunkach znajduje się nasza nauka, opuszczona literalnie przez rząd, który nie zdaje sobie sprawy, że zacofanie w dziedzinie umiejętności jest zepchnięciem kraju na poziomy państw mało cywilizowanych. — —

Targ na bydło.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen za 100 kg. żywej wagi z dnia 3. 4. 25 spędzono na targowisko 54 szt. bydła, 128 świń 250 cieląt, 10 szt. owiec, wołów — buhaji — krów — Razem 443 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Swinie:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	—
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	104—
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	96—98
mięsiste świnie ponad 80 kg.	86—90
maciory i późne kastraty	90—100

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne	96—98
średnio tuczone cielęta i najprzedn. ssaki	84—86
mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	72—74
lichc ssaki	—

Przebieg targu spokojny. Swinie nie wysprzedane.

Dziennik Bydgoski

zamawiać można
w następujących agenturach:

Bydgoszcz-Miasto.

Assmann, Hetmańska 25.
Apelbaum, Sieroca 2.
Brząkała, Zygmunta Augusta 19
Błaszek, Sienkiewicza 23.
Bregier, Mazowiecka 5.
Buncler, Chocimska 4.
Berg, Kaszubska 33.
Brzozowski, Świecka 14.
Barańskich, Śniadeckich 11.
Brodzikowski, Zamojskiego 37.
Bogusławski, Kujawska 17.
Boch, Jackowskiego 13.
Bachnicki, Błonia 22a.
Bonin, Pomorska 22/3.
Cesarz, Św. Trójcy 22a.
Chylmański, Gdańska 65.
Cieślewicz, Mazowiecka 8.
Chudy, Pomorska 42.
Caft, Wileńska 9.
Dege, Błonia 10.
Deja, Rycerska 17.
Express Jagiellońska 46/47.
Domeracki, Jagiellońska 35 b.
Express, Gdańska 2.
Express, Gdańska 49.
Express, przy Dworcu.
Express, Batorego.
Florczak, Królowej Jadwigi 7a.
Fiszer, Pomorska 30 a.
Farolewski, Chocimska 14.
Fac, Wileńska 8.
Gryska, Kujawska 71.
Gawecka, Stary Rynek 5/6
Górecki, Bocianowo 10.
Gordon, Podgórna 12.
Grzybowski, Bocianowo 3
Goc, Bocianowo 21.
Gralewski, Gdańska 75.
Grabowski, Błonia 1.
Grzemski, Lubelska 1.
Grodziński, Lubelska 33.
Goniec Inwalida Jagiellońska 56.
Goniec, Dworcowa 52
Hahm, Jagiellońska 35.
Halmann, Szubińska 11.
Herzberg, Szubińska 8.
Halasera, Kujawska 12.
Janiszewski, H. Frankego 4.
Idzikowski, Gdańska 17.
Jakuszkowiak, Jagiellońska 6.
Jankowski, Nowodworska 36.
Janowski, Pomorska 14.
Knebe, Jackowskiego 14.
Kociński, Łokietka 5.
Kalitowski, Długosza 5.
Kuźmiński, Łokietka 8 c.
Kujawski, Kordeckiego 27.
Kruszczyński, Św. Trójcy 12.
Keszczab, Szubińska 14.
Kamiński, Nowodworska 12.
Kasza, Wiatrakowa 9.
Kręcki, Szczecińska 1.
Kruczkowski, Chocimska 12.
Klein, Bocianowo 33
Kochański, Gdańska 117.
Krzyżyńska, Podgórze 40.
Kosiedowski, Śniadeckich 15/16.
Kowalski, Sowińskiego 20.
Księgarnia „Świt“, Śniadeckich 50.
Knoll, Pomorska 18.
Krzyżanórska, Krasińskiego 10/13.
Kostrzewski, Aleje Mickiewicza 10.
Klusak, Toruńska 3.
Kiliński, Toruńska 155.
Kazubowski, Toruńska 146.
Krasiński, Dworcowa 59.
Kordecki, Sowińskiego 7.
Kielczyński, Jagiellońska 73.
Komperda, Gdańska 114.
Leński, Kujawska 78
Lewandowski, Warmińska 1 a.
Lewicki, Dworcowa 17.
Lewandowski, Chrobrego 18.
Langner, Pomorska 41.
Leitner, Bocianowo 44.
Lewandowski, Plac Poznański 14.
Lis, Toruńska 29
Małewski, Kujawska 14.
Matuszewski, Warszawska 4.
Maiak, Śniadeckich 27.
Michalak, Racławicka 1
Molenda, Sienkiewicza 63.
Mikołajczak, Mazowiecka 41.
Nawrocki, Rycerska 5.
Onaśka, Kujawska 91.
Pranze, Pomorska 8.
Piotrowszewski, Bocianowo 28.
Polonia, Bocianowo 21.
Przemierzyński, Gdańska 71.
Pannewski, Gdańska 84.
Piwecki, Św. Trójcy 27.
Prenes, Śniadeckich 15/16.
Pomierak, Łokietka 8 a.
Pettn, Gdańska 85.
Rembowicz, Chrobrego 3.
Rosenan, Sienkiewicza 43
Rzeński, Racławicka 16.
Rechnia, Rycerska 2.
Sieg, Sienkiewicza 21.
Świniarski, Pomorska 13.
Purchla, Glinki 53.
Szott, Bocianowo 18.
Szlosowski, Gdańska 58.
Szymaniak, Nowodworska 29.
Sadowczyk, Warszawska 24.
Sumiński, Łokietka 16.
Safian, Siemiradzkiego 7.
Strunk, Poznańska 19.
Stryszyk, Plac Poznański 11.
Susek, Św. Trójcy 16.
Steinke, Św. Trójcy 19.
Szczepaniak, Podgórna 11.
Treuchel, Sienkiewicza 31.
Tykwiński, Gdańska.
Trałas, Plac Po-znański 12.
Węglarski, Kujawska 27.
Wrzeszczyński, Sienkiewicza 53
Weyna, Bocianowo 26.
Wełmiński, Gdańska 94.
Wegner, Grodztwo 27a.
Zalewski, Gdańska 102.
Zaręba, Sieroca 3.
Zagórski, Dworcowa 13.
Zamurowski, Kujawska 72.
Zumkowski, Nowodworska 15.

Bydgoszcz-Szretery.

Ekert, Promenada 5.
Kwiatkowski Promenada
Lewicki, Promenada 33.
Sieracki, Promenada 1.

Bydgoszcz-Bielawki.

Lange, Leśna 23.
Łapa, Senatorska 12
Maczyński, Senatorska 42.
Marcinkowski, Poniatowskiego 2.
Nerusrewicz, Senatorska 15.
Orawczyk, Stepowa 7a
Waszkiewicz, Senatorska 9.
Ziółkowski, Poniatowskiego 9.

Bydgoszcz-Wilczak.

Abraham, Czarneckiego 6.
Balcer, Malborska 8
Doberstein, Nakielska 54.
Dłużyński, Malborska 9.
Grenda, Malborska 2.
Jarozell, Wysoka 21
Krysiński Czarneckiego 9.
Kobucki, Na Wzgórzu 21.
Marchlewski, Nakielska 73.
Matias, Różana 12.
Pochopień, Wysoka 30.
Polonia, Malborska 1
Rogowski, Winc. Pola 11.
Szmuge, Ułańska 8.
Stankiewicz, Nakielska 11.
Stupał, Nakielska (kiosk).
Starzyński, Nakielska 85.
Sołtysiak, Malborska 2.
Zagórski, Czarneckiego 4.

Bydgoszcz-Okole.

Arentowicz, Grunwaldzka 86.
Borowiak, Śląska 4.
Bukolt, Grunwaldzka 91.
Burdelski, Grunwaldzka 94.
Bogacki, Grunwaldzka 55.
Chmara, Grunwaldzka 7.
Drzewiecki, Grunwaldzka 93.
Dopslaui, St. Szkolna 10.
Dąbrowski, Chełmińska 21.
Gierszewski, Grunwaldzka 12.
Jóźwiak, Graniczna 11.
Ignowski, Jasna 13.
Jeremba, Grunwaldzka 86.
Krawczyński, Grunwaldzka 73.
Kurchale, Jasna 11.
Łassa, Stara Szkolna 12.
Niemczewski, Grunwaldzka 102.
Ogórkowski, Jasna 16.
Reek, Grunwaldzka 85.
Sikorski, Grunwaldzka 87.
Szlichemski, Grunwaldzka 23.
Szczeciński Grunwaldzka 94.
Wolf, Grunwaldzka 62.
Wich, Jasna 23
Urbanowski, Grunwaldzka 69.
Zirke, Chełmińska 23

Bydgoszcz-Szwederowo.

Balke, Orla 109.
Blum Leszczyńskiego 2.
Czarnecki, Ks. Skorupki 84.
Baroń, Ugory 46.
Dąbrowski, Ks. Skorupki 24
Dubiel Stroma 48.
Gorzelany, Orla 11.
Grylewicz, Bielicka 48.
Bybiał, Orla 56.
Konieczka, Lenartowicza 3.
Kunkiel, Leszczyńskiego 11.
Kowalski, Bielicka 13.
Kowalkowski, Orla 62.
Mazurkiewicz, Ugory 26.
Pawlikowski Gołębia 85.
Polonia, Stroma 25.
Reichert, Strzelecka 83.
Sikorski, Dąbrowskiego 11
Stachowski, Bielicka 19.
Stachowiak, Konopna 34
Seehafer Piękna 17.
Sixler, Strzelecka 88.
Żelno, Orla 18.

Bydgoszcz-Rupienica.

Szuszkiewicz, Nakielska 14.

Bydgoszcz-Małe Bartodzieje.

Pietzner, Bełzka 15.

Bydgoszcz-Wielk Bartodzieje.

Lenckowski, Fordońska 75.
Kościelski, Fordońska 76.

Bydgoszcz-Miedzyn.

Dykas, Nakielska 12.
Jagodziński, Nakielska 11.
Karolewicz, Nakielska 7.

Bydgoszcz-Czyżkówko.

Janke, Grunwaldzka 25.
Kukuk, Grunwaldzka.
Polonia Grunwaldzka.
Słaboszewski, Grunwaldzka 9a.
Tomaszewski, Grunwaldzka 20.
Wegner, Grunwaldzka 15.
Wyszowiecki, Koronowska 26.

FORDON.

Fr. Płotka, restauracja i skład kolonjalny

SOLEC.

Masłowski, drukarnia i skład papieru

NAKŁO.

Brewing, księgarnia.

CHEŁMŻA.

Sikorski, drukarnia i księgarnia
Józef Balicki, Dworcowa 6.

CHEŁMNO.

Fr. Kocieniewski, kiosk, ul. Dworcowa
Kobierzyński, księgarnia ul. Toruńska 2

INOWROCŁAW.

Knast Stefan, księgarnia, Król. Jadwigi
Hermes, księgarnia, ulica Król. Jadwigi

GNIEZNO.

Łabędziński, księgarnia i skład papieru

WYRZYSK.

Księgarnia Polska, Wende

ŻNIN.

Leon Ksycki, drukarnia i skład papieru

SEPÓLNO.

Drukarnia Polska.
Suchomski, skład.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cvfr = 1 słowo, t. w. z. s = każde stanow. 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100 % drożej.

Dla poszukujących posady 50 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

Baczność!
Z dniem dzisiejszym założyłem specjalny zakład niklowania. Przyjmuję najrozmaitsze części i instrumenta lekarskie do niklowania, szlifowania i polerowania. Prace te wykonuję pod gwarancją i tanio. Antoni Zaist, Zakład szlifierski, Róg Mostowej 6. (8388

Kapelusze.
Polecam duży wybór kapeluszy słomkowych. Szan. Paniom po cenach konkurencyjnych M. Karoń. Podwale 17 vis a vis hali targowej. (8445

Węgiel
górnośląski ctr 2.50 zł. brykiety Ilse, drzewo rąbane poleca Fr. Kobus Sw. Trójcy 17a. Telefon 261. (8083

Akuszerka
przyjmuje zamówienia, udziela posady Ossolińskich 11 I ptr (8227

Plisowanie
karbowanie o 30 % zniżki przyjmuje Zakowicz Gdańska 114 podw. lewo (8?26

Każda Pani
niechaj wie, że na piękniejsze, najtańsze kapelusze są tylko w firmie A. Gawęcka i Ska Stary Rynek 5/6. (7950

Kapeluszy
przerabianie starych, oraz pokrycie gotowych fasonów szybko i tanio. Kościuszki 7, modystka. (8457

Mereszkowanie
wszelką bieliznę i ubranka dziecięce wykonywa pracownia ulica Gdańska 36 podw. (8647

Obszywam
budki nową cerą, prędko i tanio. Wystarczy mnie uwiadomić pocztówką. Fr. Grudziński Konopna 21. (834?

SPRZEDAŻE

Majątek
160 mórg. 7 klm. od Bydgoszczy, w tem 30 łąki, inwentarz żywy i martwy za 30000 zł. wpłaty 20000 zł. Nowakowski, Kaszubska 34 (8440

240 mórg
folwarczek wydzierżawia się na dogodnych warunkach od zaraz. Wiadomość Dworcowa 80. Piasecki.

Gospodarstwo
64 mrg. pszennej ziemi, w tem 5 mórg łąki, budynki masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena podług ugody, zaraz na sprzedaż Jan Kulczyk, Różanna, stacja Parlin, pow. świecki — Pomorze (8606

Domy
wille, gospodarstwa, restauracje, młyny, duży wybór poleca Szarek. Dworcowa 90 (8394

Dobra
lokata kapitału, domy także z interesami od 6000 do 15000 zł wpłaty na sprzedaż. Wiadom. Grundtke, Bydgoszcz, Pomorska 43. (793?

Realność
zabudow. z podwórzem w śródmieściu za 13 tys. zł. Wiad. Nowy Rynek nr. 3, 1 p., Bydgoszcz. (8654

Dom
I piętrowy z interesem w dobrym punkcie za 7000 zł. Interes i pokoje wolne będzie zaraz. Wiadomość: Piasecki, Dworcowa 80. Odpowiedź 1 złoty.

5 kamienic
z ogrodem z tych 2 przy ul. Gdańskiej w każdem 2 sklepy cena 15—16 tys zł., 4 wille z ogrodem i ziemią od 6—12 pokoji, centralne ogrzewanie, najtańsze 12 tys zł., dwa młyny parowy i wodny na [illegible] 4500 mórg przeważnie ziemia pszenna z pełnym inwentarzem cena 130 zł. za morgę 1700 mórg pszenna i buraczana ziemia za morgę 200 zł., 1200 mórg pszennej ziemi z bocznicą kolejową cena 2 0 zł za morgę, wielka ilość majątków 20—500 mórg wszystko pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Małek, Bydgoszcz, Gdańska 147. (8452)

Nowy
dwupiętrowy dom bar[illegible] korzystnie na sprzedaż Schreiber, Fordon Bydgoska 60. (8?31

Skład
bławatny w śródmieściu Pomorze z pomieszkaniem za gotówkę 2—3 tys. zł za towar, czynsz najmu umiarkowany zaraz do przejęcia. Przedwodnictwo wykluczone. Zgłosz. upraszam pod „L. W. 303" do Dzien. Bydgoskiego. 8517

Dywany
gabinetowy i salonowy, rower z wolnym biegiem maszyna do szycia Singera wymienione rzeczy w jaknajlepszym stanie zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (8433

Łazienka
mało używana i duża szafa na sprzedaż. Korneckiego 23. (8357

Meble
tanio i korzystnie na sprzedaż jak: dębowa jadalnia 3 kom letne kuchnie 2 sypialnie (1 dębowa i 1 malowana), łóżka, szafy, 1 biurko dębowe. Poszukuje się stałego odbiorcy. Zgł. do Dzien. Bydg. pod G. G. (8615

Sypialka
używana za 250 zł zaraz na sprzedaż. Wiadomość ul. Jasna 12 — skład kolonjalny. (8656

Szyny
żelazne do kolejki polowej, kilka set metrów tanio na sprzedaż. T. Sypniewski, Bydgoszcz, Nowy Rynek 3, I p. (8657

Elegancki
wózik dziecięcy na sprzedaż. Plac Poznański 13, 1 ptr. lewo. (86?8

Meble
różnego rodzaju nowe i stare zakupuje ciągle po niewaz japończycy w wielkich ilościach odbierać będą i to proszą o oferty na owe meble jak kto ma do sprzedania niech się pospieszy do Domu Meblowego Górno Śląskiego Śniadeckich 6a (8674

Rowery
męski prawie nowy na sprzedaż tanio Schmidt, Gdańska 66 (86 6

Kostium
nowy, gabardynowy czarny na średnią figurę tanio na sprzedaż. ul. Kościuszki 57 I ptr. lewo. (863?

Krzesła
dębowe 6 sztuk 70 zł. umywalka orzechowa 60 zł., ładownia pokojowa 45 zł Januszewicz, Paderewskiego 37, I p. (8659

Dwa garnitury
klubowe korzystnie na sprzedaż. Dworcowa 18 parter lewo. (8594

Garnitur
do korytarza pierwszorzędne wykonanie tanio na sprzedaż, ul. Matejki 3. (8134

Klubowe
garnitury w skórze, klubowe garnitury w pluszu, klubowe garnitury w gobelinie poleca po tanich cenach. O. Ostrowski Dworcowa 90 (8673

Prima cebulę
do sadzenia 500—600 na funt ma do oddania Lietzkowski, Hala targowa. (8633

Łóżka
Stand Betten na sprzedaż Gdzie? wskaże Dz Bydg. (8671

Jadalka
i sypjalka eleg. wykonanie dęb. komol. 925 zł do nabycia u górnoślązaków ul. Śniadeckich nr. 6 a. (8675

Biurko
orzech z pokr. i kanapa plusz tanio na sprzedaż Lipowa 9 I. (8155

Dosados.
polowiec elegancki na sprzedaż Dworcowa 90 podwórze prawo (8116

Gotowe
obuwie (wykonane podług miary) we wszystkich wielkościach, damskie i męskie, tanio do nabycia Grocki, Promenada 17, I p. l. w podwórzu. (8149

Okazyjnie
na sprzedaż garnitur mebli koszykowych, szafa kuchenna i łóżko z materacem. Śniadeckich nr. 43 a II. ptr. lewo. 8593

2 nowe
obrazy tanio na sprzedaż. Wilczak, Stawowa nr 24 I ptr. lewo. 859?

Maszynę
ręczną do kopania torfu, w bardzo dobrym stanie za 350 zł. na sprzedaż. T. Sypniewski — Bydgoszcz, Nowy Rynek 3 I p. (8652

Kower
okazyjnie, wozek dziecięcy, wózek ręczny, kociel do smoły na sprzedaż, ul. Pomorska 60. Hufeld. 842?

Fortepjan
skrzydło bardzo ładny zagranicznej marki, korzystnie na sprzedaż ewent. zamienię na pianino z dopłatą. Wiad w Dz. Bydg. (8525

Samochód
towarowy używany 16 P. 2 cylindry „Opel" za 800 zł na sprzedaż. Gondek Mrocza. (862?

Biały
wózek dziecięcy na sprzedaż, ul. Kordeckiego 3 ptr. prawo. (8621

Piece
z kafli majolikowych żółty i niebieski do sprzedania. Paderewskiego 37. Gospodarz. 8660

Tanio
na sprzedaż koń wóz i tajnia do wydzierżawienia. Kaszubska 14 (8423

Na raty
meble różne do nabycia jak: kanapy, leżaki, materace nakładane i szpirale, łóżka polowe i inne. Mazowiecka 6. (544?

Pokoje
jadalne korzystnie na sprzedaż, ul. Lipowa 9 I ptr. (8153

Koń
6-letni, dobry, na sprzedaż. Stara-Szkolna 12, Okole. (8563

Kanapy
od zł 100 — leżanki od zł 43.- począwszy, materace szpiralowe poduszkowe wysoko wyściełane na pakułach i trawie indyjskiej za gotówkę i na raty sprzedaje każdemu w mieś ie i na prowincję. Tapicernia Jagiellońska 4. II p. 8640

Koń
dobry na sprzedaż. Piękna 8. (8451

Kury
rasowe włoskie (rebhunfarbe) 6 i kogut od zeszłego roku na sprzedaż. Dworcowa 58. (8656

Wilk
na sprzedaż, ul. Gołębia 107a. (8141

2 konie
korzystnie na sprzedaż Ul. Piękna nr 1. (8299

KUPNA

Poszukuje
się celem kupna majątku wprost od właściciela 400—700 mórg z masywnemi budynkami i komplet. inwentarzem, ładnym domem mieszkalnym blisko Bydgoszczy. Łask of. pod „R. 46" do Dzien. Bydg (8298

Butelki
od wina czerwonego reńskiego, węgrzyna koniaku, także litr. od piwa kupuje Handel butelek, Fr Topoliński Król. Jadwigi 13 w podwórzu 7939

Poszukuję
dla szwagra i siebie przybyłym do Polski ub kacji; willę lub dom z interesem albo majątek za gotówkę. Of. do Dzien. Bydg. pod „Poszukuję" 8453

NA RATY

„ODZIEŻ"

ulica Jana Kazimierza nr. 2.

Ubrania męskie i dziecięce.

Płaszcze damskie, męskie i dziecięce.

Firma chrześcijańska.

22840

Poszukuje
gospodarstwa od 700 do 1000 morg. dobrego gruntu w pobliżu kolei celem kupna dobrze płatny kupiec. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa nr. 41. (843 a

Dom
mniejszy z składem w Bydgoszczy kupię, wpłacę 10 000 zł. Pośrednictwo pożądane Gniot Rejówiec-Poznański. (860?

Poszukuję
kupna kamieniczki z składem kolonjalnym w dobrym punkcie Bydgoszczy lub w większem mieście powiatowem, gdzie gimnazjum przy natychmiastowej wpłacie 10—12000 złotych. Szczegółowe oferty uprasza W. Kucharzewski, Pniewy (Poznańskie). 8603

LEKCJE

Student
udziela lekcji w zakresie 5 klas gimnazjum. Adres: Grunwaldzka 8 II ptr. lewo. godz. 4—5.30 po południu (8630

Buchalterji
wyuczają listownie Kursa Sekułowicza, Warszawa Żurawia 42. Po ukończeniu — egzamin świadectwo. Żądajcie prospektów. (7203

Lekcyj
gry na skrzypcach udzielam za niską opłatą. Zgł pod „Urzędnik" do Dz. Bydg. (8126

Lekcje
stenografji. Chwytowo nr. 10. Czernylewski. (8276

POSADY

Stolarz
na szkielety p[illegible]bny zaraz. Matejki 6 (8644

Podróżujących
poszukuje na miasto, Pomorze, Poznańskie i Kongresówkę. Zgł. w składzie kolonjalnym Kujawska 72. (8216

500 złotych
miesięcznie i więcej lekko może zarobić każdy kto mając kapitału 142 1 ½ złotego zechce energicznie z humanitarną instytucją współpracować. — Zgłoszenia miejscowe i zamiejscowe proszę nadsyłać: Inż. Stanisław Neuman Bydgoszcz, Gdańska 40. 8427

Buchalter-
bilansista z wolnemi godzinami poszukiwany Oferty pod „O. M." do Dzien. Bydg. (86?2

Bufetowy
do dobrze prosperującej restauracji potrzebny od zaraz. Kaucja potrzebna Of. do Dz. B pod „H S." (8670

Dziewczę
do kuchni potrzebne zaraz. Zgł. Bar Angielski. Gdańska 165. (8657

Inwalidów
sumiennych i pracowitych z kaucją do filji przyjmie natychmiast C. B. „Express". Jagiellońska 46 47. Zgłoszenia od 5—8 po poł. 8663

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego zaraz. Matejki 6 I ptr. prawo. (8543

Uczennice
do szycia bielizny i sukienek dziewczęcych mogą się zgłosić. Gdańska 36. (8646

2 karmelkarzy
z dłuższą praktyką, wolnych od wojska, z dobremi świadectwami poszukuje od 1. 5. b. r. posady. Zgł. upr. do Dz. Bydg. pod „K. K." (8376

Do mego
zakładu fotograficznego poszukuję od 1 maja dzielnej fotografistki która samodzielnie pracować umie. Zgł. z dołączeniem świadectw, fotografji, podaniem referencji i pensji przy wolnem utrzymaniu proszę nadesłać pod adr.: R. Chalicki, drogerja pod Lwem — Nowe, Pomorze. (8342

[illegible] z [illegible]
piekarz c[illegible] który samodzielnie pracuje od 15. 4. na stałe zatrudnienie potrzebny. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. 8237

Pomocnik
zegarmistrzowski do prowadzenia filji poszukuje A. Neumann. Tuchola. (8596

Poszukuję
zaraz dzielnego cholewkarza, kawalera za wysokiem wynagrodzeniem. Zgł. Donisławski, Śląska 4. (8611

Uczeń
z dobrem wykształceniem szkolnem potrzebny zaraz. A. Bukolt Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 91. handel tow. kolonjalnych. (8252

Służącą
starszą najchętniej wiejską, dobrze poleconą poszukuje najpóźniej od 1. 5. 25. Piskorski, Gdańska 31 32. I p. l. (8651

Panienka
do szycia czapek potrzebna. J. Lewandowski, Wełniany Rynek 15. (8539

Ucznia
uczciwych rodziców z dobrem świadectwem od lat 16 poszukuje od zaraz przy wolnem utrzymaniu do składu kolonjalnego i wyszynku wódek. Zgłoszenia proszę do Dz. Bydg. pod Nr. „548" (8319

Młodsza
dziewczyna do posługi na cały dzień m że się zaraz zgłosić. ul. Gdańska 71 II ptr. prawo. (8542

Kilka
młodych dziewcząt do pracy przyjmie firma „Iskra", ul. Zduny 15 (8627

Podróżujący
dobrze zaprowadzony na Pomorzu i Poznańskiem z branży tekstylnej, poszukuje posady podróżującego lub zastępstwa. Branża obojętna. Oferty upraszam pod „Dzielny B." do Dziennika Bydg (8598

Buchalter-bilansista
rutynowany, z długoletnią praktyką i bardzo dobremi świadectwami poszukuje samodzielnej posady w Bydgoszczy lub okolicy. Zgł. pod „999". (8614

Sekretarka
majątkowa poszukuje stałej dobrej posady na majątku. Posiada dobre świadectwa. Of. pod „O. O." do Dzien. Bydg. (86?6

Starszy leśnik
z długoletnią praktykę obeznany we wszelkich gałęziach gospodarki leśnej, dobry tępiciel drapieżników i kłusowników, mogący okazać się dobremi świadectwami, obecnie na posadzie państwowej szuka odpowiedniej posady na większych majątkach od każdego czasu. Oferty uprasza się do Dziennika Bydg. pod nr. „1115" (8569)

Kowal
z długoletnią praktyką obeznany z wszystkiemi maszynami rolniczemi, parowemi i pompiarstwie z dobremi świadectwami szuka posady zaraz lub później. Oferty pod „I. G." do Dzien. Bydgoskiego (8200

DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia
od zaraz 5 pokojowe mieszkanie z ogrodem na Wzgórzu Dąbrowskiego. Wiadomość Wojciechowski Chęcimska 17. telefon 1302. (8638

260 morgowy
folwarczek wydzierżawię na dogodnych warunkach zaraz. Potrzeba na to około 3 000 zł Wiadomość: Piasecki Dworcowa 80. Odpowiedź 1 złoty.

MIESZKANIA

Zamienię
5 pokojowe odnowione mieszkanie na 2—3 pokojowe. Of. do Dzien Bydg pod „Remont 600". (8433

2 pokoje
z kuchnią i ogród do wynajęcia na przedmieściu. Wiad. Stary Rynek 20, skład obuwia (8645

Kto wynajmie
zaraz mieszkanie bez mebli 2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią. Zgłosz. pod „Zośka" do Dz. Bydg 8629

Mieszkanie
2—3 pokojowe potrzebne zaraz ewtl 2 puste pokoje. Zgł. pod „S. A. P." do Dzien. Bydg. (8653

Zamienię
interes z przyległem 3-pokojowem mieszkaniem przy rynku w mniejszem mieście na 2-pokojowe mieszkanie w Bydgoszczy. Of pod „B. L." do Dzien. Bydg. (8390

Mieszkania
2—3 pokoje wprost od gospodarza poszuk. młode bezdzietne małżeństwo. O. pod R. W. W. do Dzien Bydg. (8662

Zamienię
3 ładne pokoje większe z kuchnią, przedpokojem wanną, elektrycznością, balkonem parter na 2 pokoje z kuchnią słoneczne, ciepłe w pobliżu Dyrekcji Kolejowej. Wiadomość pokój nr. 82. Dyrekcja Kolejowa, parter Dworcowa, od 8—3 po południu.

POKOJE

Chałupy
na Helu. Pensjonat, pokoje z całem utrzymaniem doskonała kuchnia warszawska. Przyjmują zamówienia: Bydgoszcz, Wesoła 14. Różalska i Hel Chałupy poczta Swarzewo, Tekla Budziszówna. (8363

Uczennicę
przyjmę na stancję, pomoc naukowa, fortepjan Dworcowa 66, piętro lewo. (8650

Przyjmę
zaraz na stancję ucznia lub uczennice. Opieka troskliwa, pomoc w lekcjach, fortepjan Oferty pod „Stancja" do Dzien. Bydgoskiego. (8595

Większy
frontowy próżny lub umeblowany pokój ewtl. z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (8655

Pokój
umebl. do wynajęcia. Nakielska 8 ptr. lewo. (8649

Pokój
z obiadami za 10 zł. tygodniowo do wynajęcia. Chwytowo 13a, tylny dom II ptr. prawo. (8632

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Wileńska 8 II ptr. lewo (8648

Dwóch
intel. panów poszukuje w pobliżu sądu 1 lub 2 pokoi umebl. u lepszego państwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K S" (8429

Pokój
umebl. z całkowitem utrzymaniem lub bez od 15. 4. br. do wynajęcia, ul. Gdańska 52 I prawo (9012

Pokój
skromny umeblow. dla starszego samotnego pana do wynajęcia Adres: Honorata Wodzyńska, Wzgórze Dąbrowskiego nr. 5. 8638

ROZMAITOŚCI

Akuszerka!
Zamienię posadę z miasta powiatowego do miasta powiatowego wraz z mieszkaniem zaraz. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „999" (7795

Kawaler
gospodarz, posiadający 100 morgowy majątek, resztówkę, bardzo solidny i inteligentny pragnie zapoznać na tej drodze panie z kapitałem. Panie, którem zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem zechcą swe oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „Ewa". Fotografja pożądana. (8592

Panna
przeszło 30 lat, religijna, pracowita, oszczędna, posiadająca wyprawę, około 1000 zł. gotówki i żywy inwentarz, pragnie poznać starszego pana lub wdowca z dzieckiem, mającego pierwszeństwo, z dobr. charakterem w celu zamążpójścia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Łatwe dorobienie". (8613

Pomorzanka
półsierota, córka kupca, kat., inteligentna, muzykalna, posiad nowe umeblowanie na 5 pokoi z pianinem i majątek zahipotekowany pragnie zapoznać pana miłego, prawego charakteru, na wysokiem pewnem stanowisku, najchętniej akademika od 30—40 lat z b. dzieln. pruskiej celem zamążpójścia. Panowie serjo myślący zechcą złożyć swe oferty z fotogr. pod „Serjo" do Dzien. Bydg (8628

Zgubiono
pas. Oddać u Fryderyka Giese, Wielkie Bartodzieje, Fordońska 60. (8218

Zgubioną
kartę odroczenia na nazwisko Wacław Kaźmierczak unieważnia się (8350

Obelgę
rzuconą na p. Marchlewicza strażnika z Gutowa odwołuję i przepraszam Julianna Jarząbek z Gutowa. (8329

Zostawiłam
w sobotę popołudniu pomiędzy 17 a 18 godzinie przy magli Łokietka 7, dużą wełnianą chustkę. Proszę uczciwego znalazcę o zwrócenie za wynagrodzeniem. Nowak, Łokietka nr. 2. (8636



W piątek, dnia 3 bm. o godz. 3 zabrał Bóg do grona swych aniołków naszego jedynego ukochanego synka

Tadeusza

w 3 wiośnie życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni rodzice

O. i K. Burdajewiczowie.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 4 po południu z kaplicy nowego cmentarza. (8612

Przeprowadziłem się z ulicy Zygmunta Augusta 5 na ulicę Dworcową 24-28. Dr. Wojtkiewicz, choroby chirurgiczne i kobiece Godz. ord. 9—10 i 4—6. (8620

Twaróg

w najlepszej jakości w każdej ilości dziennie świeży poleca (8304

Szwajcarski dwór,

So z ogr. por.

Kilku zdolnych

akwizytorów

na wysoką prowizję poszukuje się natychmiast. Kto wskaże administracja Dziennika Bydgoskiego.

Czytajcie Dziennik Bydgoski

Kaucjonowana i koncesjonowana dekretem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 6. 10. 1924 za nr. L. PA. 2695.

Rok założenia 1911. Rok założenia 1911.

Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego

Centrala w Warszawie, ulica Marszałkowska 87.

Filje: Poznań ∴ Łódź ∴ Katowice,

ul. 27 Grudnia 15 ul Piotrkowska 87 ul. Wojewódzka 7

Z dniem 6. kwietnia 1925 uruchomioną została

4-ta filja w Bydgoszczy

narazie przy ul. Cieszkowskiego 3. I. Tel. nr. 125

I. Informacje o zdolności kredytowej kupców i przemysłowców.
II. Windykacja należności.
III. Wskazywanie źródeł dla zakupu i zbytu; polecanie zdolnych przedstawicieli
IV. Referaty gospodarcze. (8634

Największa handlowa instytucja w Polsce.

Kaucjonowana i koncesjonowana dekretem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 6. 10. 1924 za nr. L. PA. 2695.

Licytacja drzewa
w obwodzie Wronie.

Ostatnia licytacja drzewa odbędzie się dnia **8. kwietnia br.** przed poł od godz. 9 począwszy **w restauracji w Stanisławkach**

Na sprzedaż przyjdzie

ca 30 sztuk sosny razem 30,— fm.
„ 313 „ świerków „ 78.97 „
„ 28 „ dębiny „ 8,24 „
„ 21 „ buczyny „ 11,50 „
„ 700 „ drągów brzozowych I. kl.
„ 500 „ „ „ II. „
„ 600 „ „ „ III. „
„ 190 „ „ świerkowych I. „
„ 155 „ „ „ II. „
„ 80 „ „ „ III. „
„ 16 rm. dębowych wałków 2 i 2,5 dł.
„ 20 „ olszowych „
kilka tysięcy białych bukowych kijów dachowych, kilka set bukowych listew (Liststöcke)
ca 300 rm. klaft (przeważnie sosn. i świerk.
„ 20 „ kiji (Spaltknüppel)
„ 45 „ kiji bukowych
„ 73 „ bukowego chrustu I. kl.
„ 74 „ „ „ II. „
„ 1020 „ chrustu III kl. przeważnie brzozowej i białej bukowej.

Arcbiskie Nadleśnictwo Ostromecko.

Nadleśniczy. 8601

Przetarg.

Dnia 20 kwietnia br. o godz. 10-ej odbędzie się w Rejonowym Zakładzie Zywnościowym Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 77, przetarg na sprzedaż:

77 000 kg. ospy żytniej,
4 200 kg. ospy pszennej,
2 900 kg. ospy jęczmiennej,
396 kg. zmiotków,
16 kg. cykorji,
724 kg. szmat z worków,
1 500 sztuk skrzyń różnej wielkości,
100 sztuk beczek drewnianych,
2 wialnie,
500 000 pud. zapałek.

Pisemne oferty zapieczętowane w kopertach należy składać do Rej. Kierownictwa Intendantury Bydgoszcz, najdalej do wyżej wskazanego dnia i godziny z napisem na ofercie: „Oferta do l. dz. 2755 25“.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadjum w ref. rach.-budż. Kier. Intend. Bydgoszcz w wysokości 3% wartości zakupywanego towaru.

W wypadku niedojścia do skutku przetargu ofertowego nastąpi przetarg ustny. — Wszelkich informacyj udziela Rej. Zakł. Zywn. w Bydgoszczy, gdzie również powyższe artykuły oglądać można.

Warunki kupna, które stanowią integralną część niniejszego ogłoszenia, są wyłożone do wglądu reflektantów w Rej. Zakł. Zywn.

Rejonowe Kierownictwo Int. Bydgoszcz.

L. dz. 2755/25. 8637

SKŁAD

z ubikacjami w centrum natychmiast poszukiwany. 8604

Oferty pod „L. 2881“ do Dzien. Bydg

Maszyna do krajania papieru

format 60 cm., używana w dobrym stanie- fabrykat „Fomin“ z przyrządem patentowym prasy na zapęd ręczny i motorowy **na sprzedaż.** Cena bez motoru 1 000 złotych. Zgłoszenia pod „Introligatornia“ do Dziennika Bydgosk.

Skład Futer
F. Jaworski i K. Nitecki

Dworcowa 19 BYDGOSZCZ Telefon 13-41

poleca na sezon wiosenny:

Kołnierze, Szale, Chusty i Narzutki futrzane

w najwykwintniejszem wykonaniu, w największym wyborze!

W tygodniu przedświątecznym na raty.

Przeróbki i reparacje przyjmujemy od 15 kwietnia do 1 sierpnia.

8676

Na eksport kupujemy każdą ilość
ziemniaków
jadalnych i fabrycznych.

Mając zawsze osobny zbyt na

wełnę i jęczmień
browarowy

interesują nas stale w tych artykułach wszelkie oferty.

Pardon i Kurzawa, Grudziądz

Hurt ziemiopłodów i wełny 8642

Telefony 52 i 858. Adr. telegr. „Parkurz“.

Dobry zegarek



kupuje się tylko u fachowca.

Polecam w wielkim wyborze zegarki szwajcarskie kieszonkowe, na rękę i zegary salon.

Również wielki wybór w biżuterji.

Reperacje wykonuje tanio fachowo pod gwarancją.

Paweł Banaszkiewicz, zegarmistrz

8294) **Bydgoszcz, Podwale 17.**

Potrzebna

do większego domu starsza dziewczyna pracowita i wierna jako gospodyni-kucharka, posada stała Osoba posiadająca dobre świadectwa może się zgłosić: ul. Toruńska 165 (8608

Meble klubowe

fabrykacja mebli skórzanych wyroby najwyborniejsze. Ceny bardzo przystępne, warunki dogodne. —

Stanisław Drzazga

8359 Chocimska nr. 1 róg Gdańskiej.

Nasz tegoroczny, ulepszony i znakomity

syrop buraczany

także włącznie beczki, w małych beczółkach, następnie naszą pierwszorzędną

marmeladę owocową

prima

powidła śliwkowe

w kubłach i wiadrach blaszan., oraz naszą cienko krajaną, delikatną i smaczną

kapustę kiszoną

nabywają detaliści zawsze najtaniej oraz najdogodniej przez hurtownie kolonjalne.

C. F. Müller & Syn

Boguszewo *(Pomorze)* (8168

Tanio na Święta
WINA OWOCOWE

po najniższych cenach poleca firma 8605

„Leszczyc“ Śniadeckich 20 I. p.

Ćwikierów lub ćwikierki

dobrze wypracowanych na ... szynach

i przeciągaczki (8400

(Handüberholerinnen) poszukuje

W. WEYNEROWSKI I SYN.

Do poważnego czasopisma papierniczego galanteryjnego i zabawkarskiego **poszukuje się**

2 dzielnych akwizytorów

na dogodnych warunkach. Osobiste zgłoszenia w poniedziałek między 5-tą a 6-tą Dworcowa 5 podw. I piętro. 8610

DRUKI

wszelkiego rodzaju

szybko, starannie i po cenach konkurencyjnych wykonuje

DRUKARNIA BYDGOSKA

Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego

ULICA POZNAŃSKA 30. - TELEFON 315.

Lokale biurowe.

Poważna instytucja handlowa w Poznaniu poszukuje dla swej **filji w Bydgoszczy biur**

2—3 pokoi

w śródmieściu w Bydgoszczy, możliwie przy ul. Gdańskiej lub Dworcowej. 3635

Oferty z podaniem warunków uprasza się składać **w biurze ogłoszeń PAR, Dworcowa 72 pod nr. 438 18.**

Kalendarze
są jeszcze!

Wszyscy nowi abonenci, którzy nie otrzymali naszego kalendarza książkowego na rok 1925, mogą go otrzymać nadsyłając administracji swój adres i załączając 20 gr na przesyłkę

Czytałeś „Trylogję“? Znasz „Quo vadis“?

Dajże teraz grosz na pomnik Sienkiewicza w Bydgoszczy.